



30. rocznica restytucji
Związku Miast Polskich

**ZMP
PODSUMOWUJE
2020 ROK**

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 4 Podczas posiedzenia 15 stycznia Zarząd ZMP opiniował m.in. projekt Ministerstwa Klimatu i Środowiska o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Wyraził także poparcie oraz żądanie jak najszybszego procedowania i przyjęcia przez Sejm kilku senackich projektów ustaw.

str. 7 Logistyka szczepień i wyzwania z nimi związane oraz planowane zmiany w polityce społecznej były głównymi tematami styczniowego spotkania Komisji Polityki Społecznej Związku Miast Polskich.

str. 8 Obrona dochodów JST, zmiany w zasadach prowadzenia polityki rozwoju i ograniczanie skutków pandemii COVID 19 – takie m.in. priorytety przyswiecały działaniom legislacyjnym Związku Miast Polskich w 2020 roku. Związek wraz z miastami zaangażowany był w realizację 9 projektów.

KRONIKA KRAJOWA

str. 5 Kwestie organizacyjne związane z organizacją szczepień, a także wnioski strony samorządowej o zmianę rządowych programów na subwencje to główne tematy styczniowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

str. 6 Związek walczy o przejrzysty podział środków z funduszy rządowych. Podczas posiedzenia połączonych sejmowych komisji przedstawiciel ZMP zaprezentował stanowisko strony samorządowej Komisji Wspólnej dotyczące Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych i Funduszu Dróg Samorządowych.

ROZWÓJ MAŁYCH I ŚREDNICH MIAST – PROJEKT PREDEFINIOWANY

str. 10 Jakość powietrza w miastach oraz narzędzie samooceny rozwoju instytucjonalnego JST – to tematy dwóch ostatnich seminariów on-line z cyklu „Uruchomienie endogennych potencjałów warunkiem rozwoju małych i średnich miast w Polsce” w ramach Forum Rozwoju Lokalnego.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 12 *Chcę dbać o zdrowie mieszkańców, więc dużo robimy, by poprawić jakość powietrza, ale też przeciwdziałać zmianom klimatu* – mówi Marcin Jakubowski, burmistrz Mińska Mazowieckiego. W tym roku miasto obchodzi 600-lecie praw miejskich.

Na okładce: Zespół pałacowo-parkowy Dernałowiczów w Mińsku Mazowieckim.
Fot. Archiwum UM

Jubileusz 30-lecia ZMP

O reaktywacji Związku

Minęło 30 lat od restytucji Związku – od 18 do 20 stycznia 1991 r. w Poznaniu odbył się Kongres Restytucyjny Związku Miast Polskich z udziałem 60 delegatów. Od 30 lat funkcję dyrektora Biura ZMP pełni Andrzej Porawski.

Związek Miast Polskich funkcjonował już w czasach II Rzeczypospolitej, w latach 1917-1939. Działał wtedy aktywnie na polu lobbingu legislacyjnego, promocji gospodarczej i kulturalnej miast. Prowadził działalność wydawniczą i szkoleniową oraz szeroką wymianę doświadczeń. Współpracował także z podobnymi organizacjami w innych krajach. Po drugiej wojnie światowej działalność Związku Miast Polskich została uniemożliwiona. W pierwszych po wojnie wolnych wyborach lokalnych (27 maja 1990 r.) pojawiła się inicjatywa odtworzenia Związku.

Grupa Organizacyjna

Proces restytucji ZMP rozpoczął się w sierpniu 1990 r. (najpierw w Elblągu, spotkaniem prezydentów miast, na zaproszenie Józefa Gburzyńskiego, prezydenta Elbląga, a następnie w Gdańsku – spotkaniem przewodniczących rad miejskich). Powstała Grupa Organizacyjna Związku,

której przewodniczył Wojciech Szczęsny Kaczmarek, prezydent Poznania, a sekretarzem był Andrzej Porawski, członek Zarządu Miasta Poznania. Te personalne decyzje uczestników spotkania w Elblągu były wyrazem uznania dla Poznania, którego dwaj przedstawiciele przyjechali do Elbląga z gotowym projektem statutu (w dwóch wariantach) oraz programu działania Związku. W konsekwencji również Kongres Restytucyjny odbył się w Poznaniu, a delegaci przed przyjęciem Statutu postanowili wpisać Poznań jako siedzibę Związku.

Miasta założyciele

Kongres Restytucyjny Związku Miast Polskich odbył się w dniach 18-20 stycznia 1991 roku w Sali Sesyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu z udziałem delegatów 60 miast (na 64 należące w tym momencie do Związku - na podstawie uchwały rad, nadesłanych do sekretariatu Grupy Organizacyjnej): Białegostoku, Braniewa, Bydgoszczy, Bytomia, Częstochowy, Dolska, Działdowa, Elbląga, Ełku, Gdańska, Gdyni, Gniezna, Golubia-Dobrzynia, Gołdapi, Grudziądza, Hawy, Kamienia Krajeńskiego, Kielc, Konina, Krakowa, Krosna, Leszna, Łęborka, Limanowej, Lwówka Wiel-

Skład Zarządu Związku wybranego na Kongresie Restytucyjnym:

Wojciech Szczęsny Kaczmarek, prezydent Poznania, Prezes Związku

Jan Czesław Bielecki - prezydent Szczecina,
Zbigniew Bogdan - burmistrz Ślesina,

Franciszka Cegielska - prezydent Gdyni, wiceprezes

Jan Maciej Czajkowski - prezydent Zgierza, wiceprezes

Grzegorz Dziurawicz - przewodniczący Rady Miejskiej Sosnowca,

Paweł Głuch - prezydent Starogardu Gdańskiego,

Jan Huzarewicz - prezydent Żor,

Mieczysław Janowski - wiceprezydent Rzeszowa,

Tadeusz Kopacz - burmistrz Braniewa,

Maciej Kurp - radny, sekretarz Miasta Nowego Sącza,

Tadeusz Matusz - członek Zarządu Miasta Krakowa,

Leokadia Agata Rymkiewicz - wiceprezydent Warszawy,

Jacek Starościk - prezydent Gdańska,

Edward Turczynowicz - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Bydgoszczy,

Tadeusz Wrona - prezydent Częstochowy, sekretarz Zarządu,

Janusz Zawadzki - radny Rady Miejskiej Sieradza, wiceprezes

Skład Komisji Rewizyjnej ZMP:

Marek Kozłowski - wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Białegostoku - przewodniczący,

Franciszek Hołubowicz - wiceprezydent Ełku,

Leszek Krzywoń - wiceprezydent Przemyśla,

Stefan Lewandowski - przewodniczący Rady Miejskiej Włocławka - wiceprzewodniczący,

Miroslaw Symanowicz - przewodniczący Rady Miejskiej Siedlec.

kopolskiego, Łodzi, Miastka, Mielca, Młynarów, Nowego Sącza, Ostrołęki, Ostrowca Świętokrzyskiego, Poznań, Przemysła, Radomia, Redy, Rypina, Rzeszowa, Sanoka, Sępólna Krajeńskiego, Siedlec, Sieradza, Sosnowca, Starachowic, Starogardu Gdańskiego, Sulejówka, Szczecina, Szczecinka, Ślesina, Świdnika, Tarnobrzega, Tczewa, Tucholi, Wałbrzycha, Warszawy, Wejherowa, Włocławka, Zgierza, Zielonej Góry, Żor.

W Kongresie uczestniczyło: 15 prezydentów, 4 burmistrzów, 7 wiceprezydentów, 2 wiceburmistrzów, 4 członków zarządów, 4 sekretarzy miast, 9 przewodniczących rad, 5 wiceprzewodniczących, 9 radnych i 1 pracownik urzędu miasta.

Goście Kongresu

Wśród zaproszonych gości był m.in.: senator **Jerzy Regulski**, pełnomocnik rządu ds. reformy samorządu terytorialnego. Przybyły także delegacje zagraniczne: ze Związku Władz Lokalnych Litwy, Związku Miast Niemieckich (Deutscher Staedte-tag), Związku Miast i Gmin Niemieckich (Deutscher Staedte und Gemeindebund), Międzynarodowej Organizacji Miast Sióstrzanych (Sister Cities International) i Światowego Związku Miast Bliźniaczych (FMCU).

Wystąpienie na temat sytuacji na Litwie po tragicznej akcji sowieckich czołgów pod wieżą telewizyjną w Wilnie wygłosił poseł do Rady Najwyższej Litwy, **Czesław Okińcyc**. Kongres przyjął oświadczenie w tej sprawie.

Wybór władz i powołanie Biura

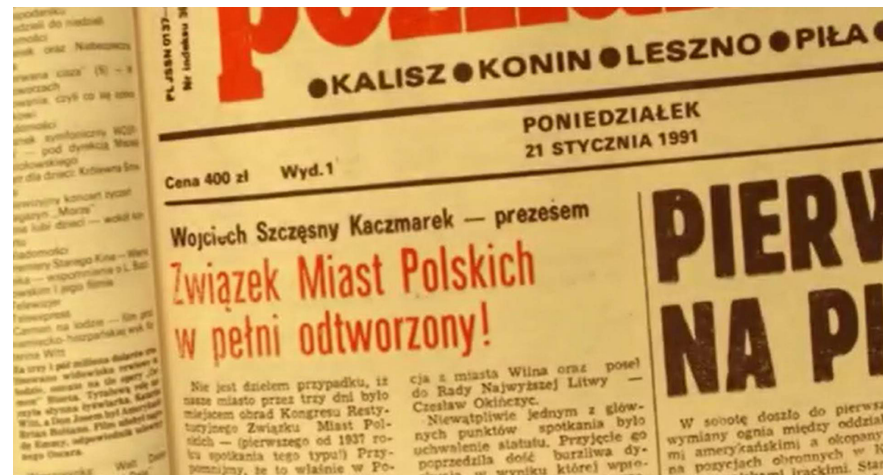
Pierwszy dzień obrad miał charakter roboczy: uchwalono regulamin obrad, powołano komisje robocze Kongresu, przyjęto ordynację wyborczą. Oficjalne otwarcie Kongresu nastąpiło 19 stycznia. Głównym wydarzeniem tego dnia były wybory władz statutowych Związku. W głosowaniu powszechnym delegaci wybrali na Prezesa Związku prezydenta Poznania, **Wojciecha Szczęsnego Kaczmarka**. Na pozostałe miejsca w 17-osobowym Zarządzie kandydowało 21 delegatów.

Na zakończenie Kongresu (20 stycznia 1991 r.) nowo wybrany Zarząd Związku powołał – na wniosek prezesa **Wojciecha Sz. Kaczmarka** – wiceprezesów (**Franciszkę Cegielską** – prezydent Gdyni, **Jana M. Czajkowskiego**, prezydenta Zgierza, **Janusza Zawadzkiego**, radnego RM Sieradza) i sekretarza (**Tadeusza Wrone**, prezydenta Częstochowy), a także powołał – zgodnie ze Statutem – dyrektora Biura (**Andrzeja Porawskiego**). Dyrektor Porawski pełni tę funkcję do dziś. W latach 1991-94 był równocześnie członkiem Zarządu Miasta

Poznania, dlatego nie pobierał wynagrodzenia ze Związku, który był „na dorobku”. Jednymi z pierwszych pracowników Biura Związku były: **Joanna Proniewicz** (dziś rzeczniczka prasowa Związku), **Alicja Grenda** i **Jolanta Hałas** (dziś wicedyrektorki Biura), **Hanna Hendrysiak** (dziś redaktor strony internetowej i miesięcznika „Samorząd Miejski”) oraz **Joanna Ludwiczak** (dziś specjalista ds. logistyki i projektów).

Najważniejsze tematy

Podczas Kongresu delegaci dyskutowali na temat Statutu, a także przyjęli uchwałę programową i prowizorium budżetowe.



Postanowili też przedłużyć działalność Komisji Statutowej Kongresu, która miała zająć się przygotowaniem propozycji zmian w Statucie oraz przedstawieniem ich na nadzwyczajnym posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego. Kongres zasugerował Zarządowi powołanie komisji roboczych Związku: Finansów, Inicjatyw i Polityki Gospodarczej, Budownictwa Mieszkaniowego i Infrastruktury Miast, Współpracy Zagranicznej, Ochrony Środowiska i Organizacyjno-Prawnej. Ponadto podjęto uchwały w sprawach: wysokości i termi-

nu płatności składek członkowskich (100 starych złotych od mieszkańca miasta członkowskiego rocznie), katastrofalnego stanu bezpieczeństwa, organizacji pielgrzymki Ojca Świętego do Polski.

Związek początkowo – zgodnie z wolą założycieli – starał się o zarejestrowanie jako związek komunalny, co jednak było pomysłem niezbyt fortunnym i na szczęście nie zostało sfinalizowane. W roku 1993 został zarejestrowany jako stowarzyszenie gmin. Jest, podobnie jak w okresie międzywojennym, członkiem organizacji międzynarodowej: w latach 1919-39 była to IULA, a po restytucji – Rada Gmin

i Regionów Europy CEMR, czyli europejska sekcja IULA. Przedstawiciele Związku byli wybierani zarówno do władz IULA, jak i CEMR (obecnie jedną z wiceprezydentów Rady jest **Aleksandra Dulkiewicz**, prezydent Gdańska). Najbardziej znanym delegatem ZMP do CEMR był **Jan Olbrycht** (burmistrz Cieszyna 1990-1998 i wiceprezes ZMP, obecnie od 2004 r. poseł do Parlamentu Europejskiego), który jest jedynym, jak dotąd, polskim laureatem Nagrody Cesarza Maksymiliana, znanej jako „samorządowy Oskar”. (apo, jp)

Uchwała programowa określiła następujące główne kierunki działania Związku:

- działania w sferze legislacyjnej - na rzecz kompleksowego uregulowania podstaw prawnych funkcjonowania samorządu terytorialnego, w szczególności przez inicjowanie i opiniowanie projektów aktów prawnych,
- inicjowanie prac w zakresie poszukiwania nowoczesnych rozwiązań dotyczących gospodarki komunalnej, mieszkaniowej, ochrony środowiska, ochrony zdrowia, oświaty, kultury itp.,
- określenie strategii polityki gospodarczej miast oraz organizowanie promocji gospodarczej miast,
- wypracowanie rozwiązań w zakresie kształtowania polityki społecznej miast,
- nawiązywanie współpracy z krajowymi i międzynarodowymi organizacjami miast w celu wymiany doświadczeń,
- prowadzenie działalności szkoleniowej i wydawniczej dotyczącej problematyki miast.

Zarząd ZMP online

Konieczne systemowe zmiany w gospodarce odpadami komunalnymi

Podczas posiedzenia 15 stycznia, które po raz 13. odbyło się online, Zarząd ZMP opiniował m.in. projekt Ministerstwa Klimatu i Środowiska o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Zarząd zapoznał się z rekomendacjami przedstawiciela Związku w Zespole ds. systemowych rozwiązań w zakresie gospodarki odpadami oraz Komisji Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska ZMP do przedstawionego przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska projektu ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw. W oparciu o nie, a także o uwagi nadesłane z miast, zostało przygotowane **stanowisko** w tej sprawie, przyjęte przez Zarząd w trybie obiegowym. Przedstawiciele miast zasiadający w Zarządzie z satysfakcją odnotowali w nim fakt uwzględnienia przez resort szeregu postulatów środowisk samorządowych dotyczących niezbędnych zmian w tej ustawie, w tym zmian zmierzających do wycofania się z części negatywnych rozwiązań ustawy z 19 lipca 2019 r. Zaproponowane w projekcie zmiany, chociaż - jak oceniono - zmierzają częściowo w dobrym kierunku, wciąż nie realizują głównych postulatów ZMP. Nieuregulowana pozostaje kwestia Rozszerzonej Odpowiedzialności Producenta oraz niektóre przepisy w innych ustawach. Niezbędna staje się zupełnie nowa ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, która całościowo i elastycznie ureguluje istotny z punktu widzenia mieszkańców i samorządów obszar, jakim jest zagospodarowanie odpadów komunalnych. Kilkadziesiąt nowelizacji obecnie obowiązującej ustawy na przestrzeni ostatnich lat sprawia, że wszelkie kolejne będą stanowić rozwiązania doraźne, które nie pozwolą na skuteczne zmierzenie się z narastającymi, realnymi problemami. Związek po raz kolejny zgłosił pełną gotowość do współpracy z ministerstwem przy wypracowaniu rozwiązań systemowych. W opiniowanej regulacji znajdują się pozytywne zapisy oraz budzące zastrzeżenia, jednak wiele zagadnień wymaga nadal doprecyzowania i uzupełnienia.

Wsparcie dla senackich projektów

Zarząd Związku wyraził poparcie oraz żądanie jak najszybszego procedowania i przyję-

cia przez Sejm następujących senackich projektów ustaw:

- o zmianie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3, ustawy Prawo oświatowe oraz ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanej ze środków publicznych (szczepienia jako warunek przyjęcia do żłobka i przedszkola);
- o zmianie ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego (dostęp elektroniczny do aktów stanu cywilnego);
- o zmianie ustawy o dochodach JST (zwiększenie udziału w PIT dla gmin);
- o zmianie ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (doprecyzowanie zakresu zwolnienia z podatku od nieruchomości infrastruktury kolejowej);
- o związku metropolitalnym w województwie pomorskim;
- o zmianie ustawy Kodeks karny wykonawczy oraz ustawy o samorządzie gminnym (casus Niepołomice – tylko sąd może zawiesić wybrany w wyborach powszechnych organ wykonawczy w gminie).

Realizują one ważne postulaty samorządu terytorialnego, które były wielokrotnie podnoszone przez Związek albo wspólnie z nami wypracowane.

„Nie” dla nadregulacji

Negatywnie zaopiniowano projekt Kancelarii Prezesa Rady Ministrów ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym, ustawy o samorządzie województwa. Chodzi o młodzieżowe rady, które obecnie działają w wielu miastach. Dotychczasowe uregulowania prawne dotyczące powołania i funkcjonowania młodzieżowych rad w strukturach samorządu gminy są wystarczające, dlatego obecnie nie ma potrzeby uchwalania zmian w tym zakresie. Zdaniem miast, rządowy projekt nowelizacji jest przykładem zbędnej, populistycznej nadregulacji, która niepotrzebnie usztywnia zasady działania rad, zabierając samorządom prawo do realizacji zadań własnych na samodzielnie ustalonych, dostosowanych do warunków lokalnych zasadach. Jest też kolejnym po zmianach w budżetach obywatelskich działaniem, które stanowi psucie samorządu w Polsce.

Przeciwko zawężaniu polityki prorodzinnej

Protest przedstawicieli miast członkowskich wzbudził także projekt ustawy o polityce pro-

rodzinnej JST „Samorząd dla Rodziny”, szczególnie w związku z zaproponowaną w nim definicją rodziny, która wyklucza wszelkie nieformalne związki. Projekt jest niespójny systemowo i znacznie zawęża zakres polityki prorodzinnej w porównaniu z wieloma innymi, obowiązującymi aktami prawnymi rangi ustawy (np. o pomocy społecznej, o świadczeniach rodzinnych, o Karcie Dużej Rodziny, o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej). Poza tym może stać w sprzeczności z art. 32 Konstytucji. Należy podkreślić, że polityka prorodzinna jest zadaniem własnym JST, określonym w pkt. 6a i 16 art. 7 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym.

Zgodnie z art. 176 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej do zadań własnych gminy należy opracowywanie i realizacja 3-letnich gminnych programów wspierania rodziny. Projekt nie tylko może wykluczyć - ze względu na brak stosowanych zapisów w statutach - szereg organizacji pozarządowych, które od lat pomagają rodzinom w trudnych sytuacjach, ale przede wszystkim pozbawić praw obywateli RP żyjących w niesformalizowanych związkach.

Poselski projekt ustawy ignoruje całkowicie istniejący, bardzo bogaty dorobek wielu samorządów lokalnych w zakresie polityki prorodzinnej, zaprzepaszczać w istocie pozytywne efekty wielu lat współpracy samorządów lokalnych z organizacjami obywatelskimi, parafiami itp. (Więcej na temat projektu na str. 7).

Niebezpieczne zapisy

Samorządowcy z miast wstępnie negatywnie odnieśli się również do projektu rozporządzenia Ministerstwa Infrastruktury ws. określenia taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryfy oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, przychylając się do stanowiska Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie”. Projekt wprowadza zmianę polegającą na uzupełnieniu listy załączników do wniosku o zatwierdzenie taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków o informację o uchwale rady gminy o wyznaczeniu aglomeracji oraz miejscu jej publikacji. Zapis ten jest szczególnie niebezpieczny dla funkcjonowania związków komunalnych i przedsiębiorstw świadczących usługi wodno-kanalizacyjne, ponieważ nie mają one wpływu na uchwały podejmowane na szczeblu samorządowym. Zatem w opinii członków Zarządu ZMP nieusprawiedliwione jest uzależnianie zatwierdzenia wniosku taryfowego (będącego wynikiem działań przedsiębiorstwa) od przyjęcia uchwały przez JST.

Zarząd ZMP przyjął w poczet miast członkowskich Żary. Aktualnie do Związku należą już 334 miasta.

Joanna Proniewicz

Z Komisji Wspólnej...

Szczepienia i wnioski do premiera

Kwestie organizacyjne związane z organizacją szczepień, a także wnioski strony samorządowej o zamianę rządowych programów na subwencje to główne tematy styczniowej KWRST.

Co tydzień strona samorządowa Komisji Wspólnej spotyka się z ministrem Michałem Dworczykiem, pełnomocnikiem rządu ds. szczepień w sprawie organizacji transportu na szczepienia. Na razie podstawowym problemem jest brak wystarczającej liczby szczepionek. Tym razem postulaty samorządowców przedstawił Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacji. Ponieważ dotacja jest zbyt niska, a prawo zabrania JST dopłacania do zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, samorządowcy domagają się:

- zwiększenia stawek ryczałtowych za przewóz osób niepełnosprawnych, a także seniorów 70+, którzy mają obiektywne trudności z dotarciem do punktu szczepień. Zwiększenie stawek ryczałtowych powinno uwzględniać różnice w wielkości gmin, specyfikę lokalną samorządu, kalkulację kosztów zabezpieczeń przed COVID-19 dla kierowców oraz osób transportowanych i koszty dezynfekcji pojazdu;

- rozwiązania problemu transportu i jego kosztów dla osób, które zapisały się do punktu szczepień w miejscach odległych np. 100 km od miejsca zamieszkania – ze względu na niedostępność szczepionki w pobliskich punktach szczepień;

- zróżnicowania wysokości dopłat do wynagrodzenia dla koordynatorów gminnych ds. szczepień - propozycja dopłaty w wysokości 3 tys. zł dla gmin do 20 tys. mieszkańców; 6 tys. dla gmin od 20 do 50 tys. mieszkańców oraz 3 tys. za każde następnie 50 tys. mieszkańców;

- zwiększenia liczby zespołów mobilnych, dojeżdżających na szczepienia, zwłaszcza w dużych miastach;

- przekazywania środków przez wojewodów na realizację tego zadania „z góry”, by gminy nie musiały go kredytować;

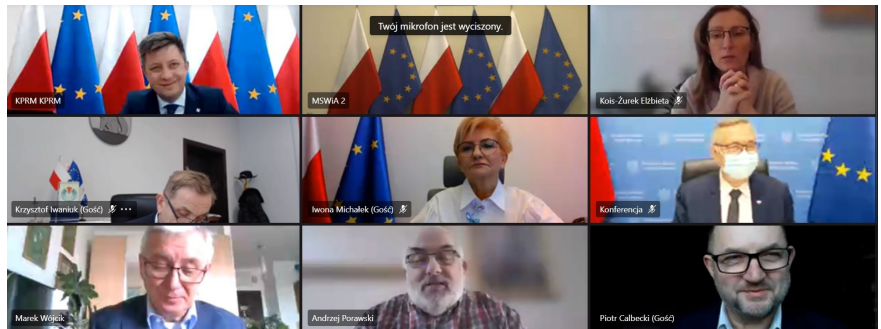
- umożliwienia dowozu pacjentów (również tych, którzy nie mają orzeczenia o niepełnosprawności) na szczepienia pojazdami

zakupionymi z dofinansowaniem PFRON-u w ramach Programu wyrównywania szans pomiędzy regionami. W tej kwestii wice-minister rodziny i polityki społecznej, Stanisław Szwed poinformował, że podjął już pilne działania, by to umożliwić, nawet jeśli będzie to wymagało zmian legislacyjnych.

Postulaty na piśmie, dalsze uzgodnienia w przyszłym tygodniu

Odpowiadając na postulaty minister Dworczyk przypomniał, że rząd specjalnie zaproponował stawki ryczałtowe, by maksymalnie uprościć system rozliczeń, zarówno po stronie samorządowej, jak i po stronie wojewodów. Przypomniał, że stawki i tak są już zróżnicowane. Zgodził się jednak rozważyć propozycję, którą strona samorządowa prześle mu pisemnie.

W kwestii dowożenia mieszkańców do punktów szczepień, zaproponował, by zapewnić im dowóz na terenie danego powiatu, a jeśli ktoś umówi się w odległym



punkcie, będzie musiał organizować go we własnym zakresie.

Co do zwiększenia liczby zespołów mobilnych poinformował, że trwa konkurs ogłoszony przez NFZ. Uznał jednak, że należy obniżyć oczekiwania co do liczby tych zespołów, gdyż najważniejszym celem w tej chwili jest ograniczanie epidemii, więc należy szczepić maksymalnie dużo osób, które są narażone na najcięższy przebieg choroby i te, które mają najwięcej kontaktów i są bardzo narażone na zakażenie.

- *Patrzac na siły i środki musimy racjonalnie decydować (...)* Ci leżący pacjenci zostaną zaszczepieni, jednak będą musieli trochę dłużej poczekać – powiedział minister Dworczyk. Ustalono, że kolejne spotkanie w sprawie organizacji szczepień odbędzie się w pierwszym tygodniu lutego br.

Wnioski o interwencję premiera

Andrzej Porawski, sekretarz strony samorządowej poinformował, że zostaną wystosowane pisma do Prezesa Rady Ministrów, Mateusza Morawieckiego z prośbą o interwencję i zwiększenie z tzw. funduszu COVID-owego Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w celu objęcia nim tych JST, które zostały pominięte przy roz-

dzielaniu drugiej transzy środków, a mają te same problemy wywołane pandemią. Samorządowcy zaapelują też o możliwe szybkie zastąpienie funduszy rządowych subwencjami: Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - subwencją rozwojową, opartą o zobiektywizowane i mierzalne kryteria, a Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg - subwencją drogową, również dystrybuowaną na podstawie obiektywnych i jednoznacznych kryteriów.

Zwiększenie subwencji oświatowej w związku z epidemią

A. Porawski zaproponował też, by na lutym spotkaniu Komisja przedyskutowała wniosek strony samorządowej o zwiększenie środków przeznaczanych na edukację w związku z kosztami funkcjonowania szkół w czasie pandemii COVID-19, bo subwencja oświatowa nie ujmuje kosztów związanych np. z zapewnieniem bezpieczeństwa szkół w reżimie sanitarnym. Marek Wójcik,

który jest współprzewodniczącym ze strony samorządowej zespołu ds. monitorowania finansów oświaty zaproponował, by tę kwestię omówić podczas zaplanowanego na 29 stycznia br. spotkania tego zespołu.

Stawki za przejazd pojazdów nienormatywnych do podniesienia

Spośród 36 opiniowanych projektów, negatywną opinię zyskał projekt resortu infrastruktury w sprawie wysokości opłat za wydanie zezwolenia na przejazd pojazdu nienormatywnego. Jak podkreślali samorządowcy, stawki za przejazd od 10 lat nie były podnoszone, a jest duża rozpiętość między kwotą maksymalną określoną w ustawie, a tą zaproponowaną w rozporządzeniu.

Wiceminister infrastruktury, Rafał Weber wyjaśnił, że nie ma zgody na podnoszenie stawek w czasie pandemii, nawet jeśli ten sektor nieźle sobie radzi. Jednocześnie udało się ustalić, że choć obecne stawki będą obowiązywały jeszcze jakiś czas, wkrótce rozpocznie się dyskusja na temat ich urealnienia do rzeczywistych kosztów wydawania zezwoleń, a także związanych z destrukcją dróg przez pojazdy nienormatywne.

hh

Ze ścieżki legislacyjnej

Więcej sprawiedliwości i autonomii

Związek Miast Polskich walczy o przejrzysty podział środków z funduszy rządowych. Podczas posiedzenia połączonych sejmowych komisji - Finansów Publicznych oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej 19 i 20 stycznia br. Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych zaprezentował stanowisko strony samorządowej Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego dotyczące Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (RFIL) i Funduszu Dróg Samorządowych (FDS).

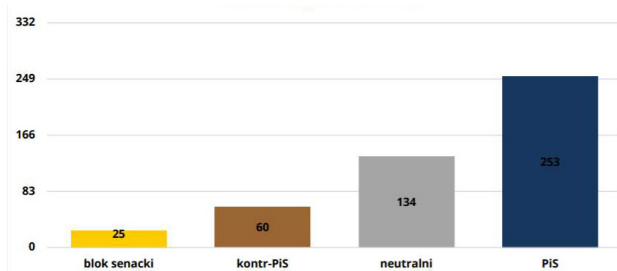
Posiedzenie komisji sejmowych Finansów Publicznych oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej 19 i 20 stycznia br. było poświęcone wysłuchaniu „Informacji na temat dystrybucji środków z drugiej transzy rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych”. Fundusz jest programem bezzwrotnego wsparcia dla JST, których przychody zostały uszczuplone przez pandemię. Wątpliwości wzbudziła lista beneficjentów drugiej transzy, do której w ramach sierpniowego naboru zgłoszono 10425 wniosków. Środki w wysokości 4,35 mld zł rozdysponowała komisja powołana przez Prezesa Rady Ministrów.

Poset **Krzysztof Piątkowski** (KO) przedstawił podział środków w województwie łódzkim oraz opracowanie przygotowane przez profesorów **Jarostawa Flisa** i **Pawła Swianiewicza** na zlecenie Fundacji Batorego i stwierdził, że przy podziale środków duże znaczenie miała polityczna opcja wójta, burmistrza czy prezydenta miasta.

Dysproporcje na korzyść PIS

Z raportu „Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych - reguły podziału” autorstwa profesora **Pawła Swianiewicza** z Katedry Rozwoju i Polityki Lokalnej UW oraz profesora **Jarostawa Flisa**, socjologa polityki z Uniwersytetu Jagiellońskiego wynika, że jest olbrzymia dysproporcja w podziale środków na korzyść PIS. Opracowanie ([tutaj dostępne](#)) jest poświęcone sposobowi dystrybucji środków z II transzy RFIL. Przeprowadzono szczegółową analizę, w której sprawdzono, czy rzeczywiście opcja polityczna reprezentowana przez wójtów miała istotne znaczenie dla ostatecznego podziału środków. Naukowcy przebadali ponad 1,2 tys. gmin, które otrzymały dotacje, i odnieśli je do ogółu 2,5 tysiąca gmin w Polsce. Dane o zatwierdzonych dotacjach eksperci nałożyli na

polityczną mapę wpływów w samorządach, które podzielił na cztery bloki oparte na wynikach wyborów na wójta, burmistrza lub prezydenta danego samorządu. Z analizy wynika m.in. to, że chociaż władze PIS rządzą w gminach obejmujących 9% mieszkańców kraju, to trafiło tam 28% dotacji udzielanych w ramach programu. W przypadku gmin rządzonych przez samorządowców z bloku senackiego, udziały te są idealnie odwrotne. Chociaż gminy, w których rządzą, stanowią prawie 1/3 kraju, to trafiło tam tylko 10% dotacji. Proporcje te uwiadcniają się szczególnie na wykresie, który pokazuje dotacje na głowę mieszkańca w czterech kategoriach gmin. Średnia wysokość dotacji dla całego kraju to 83 zł na głowę mieszkańca. W gminach kierowanych przez wójtów z PIS średnia dotacja wynosi ponad 250 zł na głowę, zaś w gminach kierowanych przez wójtów z bloku senackiego jest dziesięciokrotnie niższa. W opinii profesorów, w ostatnich latach samorzady coraz bardziej



Wykres 3. Dofinansowanie na głowę mieszkańca w zależności od opcji wójta. Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych PKW oraz samorząd.pap.pl

traciły swą niezależność finansową, a stopniowo stawały się coraz bardziej zależne od dotacji celowych przekazywanych głównie z budżetu państwa.

Postulaty samorządowe

Podczas posiedzenia połączonych komisji sejmowych w imieniu Rady Ministrów informację przedstawił sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej – **Waldemar Buda**, polemizując z niektórymi zarzutami. Stwierdził m.in., że dzielone środki finansowe mają służyć zaspakajaniu potrzeb mieszkańców, a nie realizacji interesów lokalnych wójtów.

W dyskusji, w której postawiono zarzuty m.in. brak transparentności przy podziale środków z drugiej transzy RFIL, zabrał głos także **Marek Wójcik**, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych. W jego opinii trzeci nabór powinien zostać potraktowany jako szansa naprawienia błędów drugiej transzy. W swoim wystąpieniu przedstawił konkretne propozycje strony samorządowej Komisji

Wspólnej dotyczące podziału środków z funduszy rządowych.

Po pierwsze, należy zwiększyć kwotę trzeciego naboru RFIL, aby móc wyeliminować błędy drugiego, np. poprzez rozszerzenie grupy JST, które wymagają wsparcia (nie tylko dla gmin popegeerowskich i górskich). Po drugie, trzeba znowelizować przepisy dotyczące FDS i RFIL w takim kierunku, aby stosowane kryteria były bardziej przejrzyste i obiektywne. Po trzecie, należy włączyć do procesu tworzenia kryteriów i realizacji postępowania stronę samorządową KWRIST, wykorzystując istniejące już rozwiązania, które były do tej pory wykorzystywane przy opiniowaniu podziału środków subwencji oświatowej czy rezerwy drogowej. Po czwarte, konieczne jest skontrolowanie podziału środków z FDS i RFIL przez NIK.

Przeciwko klientyzmowi

Marek Wójcik podkreślał, że samorząd jest największym inwestorem w Polsce i może być najlepszym kreatorem rozwoju lokalnego.

Inwestycje realizowane przez JST są doskonałym sposobem na ratowanie i stymulowanie gospodarki. Środki rządowe przeznaczone na inwestycje samorządowe, dzięki wkładowi własnemu JST do przedsięwzięć, wracają do budżetu państwa w postaci podatków

(PIT, CIT i VAT) czy składek na ZUS. Pełnomocnik Zarządu ZMP zwrócił uwagę posłów, że trudno pogodzić się z faktem zabierania dochodów samorządom i oddawania ich w formie programów rządowych, które są realizowane w dodatku w nietransparentny sposób. Samorzady nie chcą klientyzmu, wolą być autonomiczne i opierać swój rozwój na własnych dochodach.

Komisje rozpatrzyły projekt dezyderatu do Ministra Finansów, Funduszy i Polityki Regionalnej w sprawie funkcjonowania Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Zawarto w nim m.in. postulat utworzenia specjalnego funduszu zapewniającego rekompensatę dla samorządów za zastosowanie nierównych praktyk w trybie wypłacania środków w ramach drugiej transzy RFIL, prośbę o informacje na temat kryteriów przyznawania środków w ramach tej transzy oraz o podanie składu komisji decydującej o rozdziale środków. Komisje odrzuciły jednak projekt tego dezyderatu. (jp)

Z Komisji Polityki Społecznej ZMP

„Samorząd dla Rodziny” – wątpliwości i pytania

Logistyka szczepień i wyzwania z nimi związane oraz planowane zmiany w polityce społecznej były głównymi tematami styczniowego spotkania Komisji Polityki Społecznej Związku Miast Polskich.

Gościem Komisji był pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych, Marek Wójcik, który zrelacjonował efekty prac specjalnego rządowo-samorządowego zespołu, który w ostatnich tygodniach wypracowywał rozwiązania dotyczące organizacji szczepień. (Na stronie internetowej Związku opublikowane są szczegółowe ustalenia i „instrukcja obsługi” dla miast – [tutaj](#).)

- *Stronie samorządowej udało się wynegocjować, że transport na szczepienia jest zadaniem zleconym – mówił. - Ponadto udało się uciec od „papierologii”, dzięki czemu osoby posiadające orzeczenie o niepełnosprawności składają w urządzie tylko oświadczenie.*

Szczepienia - miasta mówią o problemach

Uczestniczący w spotkaniu Komisji przedstawiciele miast mówili o trudnościach w zorganizowaniu transportu na szczepienia, ale także o zbyt małej liczbie punktów, gdzie szczepienia są i będą wykonywane. W Dąbrowie Górniczej np. na 21 placówek POZ, jedynie 8 wyraziło taką gotowość. Gościem spotkania był Tomasz Szczepanik, dyrektor szpitala węzłowego w Dąbrowie, który zachęcał miasta do tego, by zaapelowały do tych przychodni o włączenie się w akcję szczepień populacyjnych.

Przedstawiciele miast, Krakowa, Bytomia, Lublina, dzieląc się doświadczeniami z pierwszych dni prowadzenia akcji szczepień, zwrócili uwagę na problemy związane z prowadzeniem przez miasta infolinii. Mimo, że są one powołane do koordynacji transportu mieszkańców na szczepienia, w praktyce traktowane są przez dzwoniących jako źródło wszelkich informacji o szczepieniach, miejsce rejestracji na szczepienia, a problemy pogłębia fakt, że także korzystający z rządowej infolinii 989 czy telefonów do NFZ są kierowani na gminne infolinie z obietnicą uzyskania wszelkich potrzebnych informacji. Innym istotnym problemem w miastach jest brak

zespółów wyjazdowych do wykonywania szczepień. (Więcej na temat tej części dyskusji podczas spotkania Komisji – [tutaj](#).)

Poselski projekt

Podczas spotkania Komisji drugim ważnym tematem były sprawy legislacyjne, a wśród nich procedowany obecnie w sejmie projekt ustawy o polityce prorodzinnej JST „Samorząd dla Rodziny”. Zgodnie z uzasadnieniem, projekt dotyczy ułatwienia i usprawnienia realizacji zadań własnych samorządów w zakresie polityki prorodzinnej, a przez to otoczenia lepszą ochroną i opieką polskich rodzin. Projekt wpłynął do Sejmu 4 stycznia, tydzień później było jego pierwsze czytanie.

- *Projekt ten jest kontrowersyjny. Jestem przekonany, że spowoduje ogromną falę sprzeciwu – mówił Marek Wójcik.*

W myśl nowego projektu, zgłoszonego przez posłów PiS, jednostki samorządu terytorialnego miałyby opracowywać „samorządowy program polityki prorodzinnej”, którego celem jest wyznaczenie „strategii polityki prorodzinnej”.

Nowa definicja rodziny

Projekt jako przykładowe cele wymienia ogólnikowe hasła – rozpoznawanie potrzeb i problemów rodzin i tworzenie odpowiadających im instrumentów. Ale pojawiają się też bardziej konkretne pomysły, takie jak instrumenty wspierające trwałość małżeństw oraz rodzin wychowujących dzieci, preferencje prorodzinne w zakresie dostępu do usług publicznych i innych zadań realizowanych przez jednostkę samorządu terytorialnego, system zgłaszania naruszeń praw rodziny oraz zasady i tryb powołania kierującego tym systemem rzecznika praw rodziny, zasady współpracy przy realizacji polityki prorodzinnej z prorodzinnymi organizacjami pozarządowymi.

Marek Wójcik zwracał uwagę, że projekt ustawy wprowadza nowe definicje, w tym np. w art. 2 wąskie pojęcie rodziny jako wspólnoty „osób związanych pokrewieństwem, powinowactwem, przysposobieniem lub związkiem małżeńskim zawartym zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy”. Dla porównania – w art. 6 pkt 14 ustawy

o pomocy społecznej rodzinę określono jako „osoby spokrewnione lub niespokrewnione pozostające w faktycznym związku, wspólnie zamieszkujące i gospodarujące”.

Gminna rada do spraw rodziny

Ustawa zakłada także, że rada gminy (czy innej jednostki samorządu) „z własnej inicjatywy lub na wniosek zainteresowanych środowisk, może utworzyć gminną radę do spraw rodziny, mającą charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny”. Do takiej rady wchodzić mogłyby tylko przedstawiciele „działających na obszarze danej gminy prorodzinnych organizacji”. Projekt wprowadza więc całkowite novum – pojęcie organizacji prorodzinnych. W art. 2 projektu zastrzeżono, że są to takie organizacje, które „wśród swoich celów statutowych wymieniają działalność na rzecz małżeństwa definiowanego zgodnie z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej jako związek kobiety i mężczyzny, rodziny jako wspólnoty osób związanych małżeństwem, pokrewieństwem, powinowactwem lub przysposobieniem, macierzyństwa i rodzicielstwa oraz ochrony dzieci przed demoralizacją”.

Takie organizacje mają mieć bardzo szerokie kompetencje i duże możliwości wpływu na to, co robią JST. Projekt zakłada, że uchwały rady (lub innej jednostki) powinny być opiniowane co do zgodności z polityką prorodzinną przez specjalnie powołaną komisję właściwą do spraw rodziny, a w przypadku niepowołania takiej komisji – przez komisję rewizyjną. W posiedzeniach tych komisji mają brać udział „organizacje prorodzinne” działające na terenie jednostki samorządu i na ich wniosek mają być o takich posiedzeniach informowane.

Projekt ten niesie także znaczącą zmianę w ustawie ustrojowej samorządu terytorialnego. Pojawia się punkt 5d mówiący: „Gmina podejmuje działania na rzecz realizacji i promocji polityki prorodzinnej w społeczności lokalnej”.

- *My jako Związek będziemy na pewno zajmowali stanowisko w sprawie tego projektu i z pewnością będzie ono – przynajmniej w odniesieniu do zapisu dotyczącego obojętnego opiniowania uchwał rady gminy pod kątem zgodności z polityką prorodzinną – krytyczne – mówił M. Wójcik.*

Członkowie Komisji Polityki Społecznej ZMP opracują w najbliższych dniach swoje uwagi do tego projektu. Na ich podstawie powstanie stanowisko Komisji, które zostanie przekazane Zarządowi Związku.

Ewa Parchimowicz

O wpływie na legislację, projektach i PR

ZMP podsumowuje 2020 rok

Obrona dochodów JST, zmiany w zasadach prowadzenia polityki rozwoju i ograniczanie skutków pandemii COVID 19 – takie m.in. priorytety przyświecały działaniom legislacyjnym Związku Miast Polskich w 2020 roku. Związek wraz z miastami zaangażowany był w realizację 9 projektów. Mówiono i pisano o ZMP w prasie, radiu, TV, na portalach i twitterze.

Priorytetami działalności Związku, zaplanowanymi na rok 2020, były pierwotnie: działania legislacyjne, w tym z wykorzystaniem inicjatyw legislacyjnych Senatu, realizacja projektów, w tym adresowanych do miast średnich i małych, budowa Forum Rozwoju Lokalnego - platformy narzędzi i wiedzy, ułatwiających miastom prowadzenie polityki rozwoju oraz konsolidacja miast członkowskich i budowanie relacji umacniających Związek.

Po Zgromadzeniu Ogólnym Związku, które jeszcze zgodnie z planem odbyło się we Wrocławiu, 5 i 6 marca, Związek miał przystąpić do wiosennej ofensywy legislacyjnej w Senacie. Na wiosnę zaplanowane były obchody 30-lecia reformy samorządowej i pierwszych wolnych wyborów do rad gmin w 1990 roku, a jesienią - Kongres Polityki Miejskiej oraz Kongres Organizacji Pozarządowych.

Jak dziś wiadomo, plan ten od połowy marca uległ całkowitemu przeobrażeniu, ponieważ trzeba było zmierzyć się z pandemią koronawirusa – wyzwaniem, które trwa do dziś i zmusiło nas do podjęcia nieplanowanych i nieprzygotowanych wcześniej działań oraz do rewizji wcześniejszych zamierzeń.

ZMP wpływa na prawodawstwo

Działania legislacyjne podczas pandemii okazały się szczególnym wyzwaniem – projekty ustaw „COVID-owych” pojawiały się w trybie nagłym, a ich opiniowanie na odległość było bardzo utrudnione, tylko za pośrednictwem Senatu, gdyż w Sejmie projekty przechodziły całą procedurę w ciągu kilku godzin. Bardzo szybko pojawił się kolejny nieprzewidziany problem – przygotowania do wyborów prezydenckich, które w stanie epidemii były niewykonalne w ogłoszonym terminie. Zmaganiom w tej sprawie towarzyszyły gorączkowe machinacje legislacyjne i organizacyjne, z udziałem administracji rządowej oraz Poczty Polskiej.

W tych niecodziennych warunkach Zarząd Związku szybko i sprawnie opiniował zdalnie projekty i reagował na sytuacje, a Biuro, pracując online, organizowało niezbędne materiały i opinie prawne niejednokrotnie w ciągu kilku godzin.

Obok działań zmierzających do ograniczenia skutków pandemii, najważniejszymi priorytetami legislacyjnymi ZMP w 2020 roku były **obrona dochodów jednostek samorządu terytorialnego oraz zwiększenie części oświatowej subwencji ogólnej**. Związek walczył o zagwarantowanie samorządom możliwości realizowania **obowiązków dotyczących przeprowadzenia wyborów na Prezydenta RP zgodnie z Konstytucją RP** oraz w sposób gwarantujący obywatelom bezpieczeństwo zdrowotne. Koncentrował się na zmianach w **zasadach prowadzenia polityki rozwoju i aktualizacji polityki miejskiej**, a także na wprowadzanie rozwiązań prawnych umożliwiających **sprawną realizację usług infrastrukturalnych, społecznych i administracyjnych**, a w szczególności z zakresu **gospodarki odpadami, transportu, budownictwa mieszkaniowego, oświaty, ochrony zdrowia**.

Związek przygotował projekty ustaw, które prezes ZMP, Zygmunt Frankiewicz – jako przewodniczący senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej – wnosił do prac Senatu. Pierwsza grupa propozycji dotyczyła rozwiązań ustawowych w zakresie finansów samorządowych (m.in. rekompensata ubytków spowodowanych zmianami w podatku PIT z 2019 roku – projekt został przyjęty przez Senat 17 grudnia 2020 r. i skierowany do Sejmu; projekt zwiększa udziały jednostek samorządu terytorialnego we wpływach z PIT: dla gmin – z 39,34% do 43,93%, dla powiatów – z 10,25% do 11,49 % i dla województw – z 1,60% do 1,79%).

10 marca 2020 r. w Senacie Związek przedstawił projekty zmian w ustawach ustrojowych, dotyczące: wpisania w ustawach ustrojowych definicji zadań własnych, zgodnych z zawartą w Konstytucji klauzulą generalną oraz zniesienia zakazu łączenia mandatu samorządowego z mandatem senatora. Kolejne propozycje dotyczyły zaktualizowanego projektu ustawy regulującej w przejrzysty, sprawiedliwy sposób zasady wynagradzania osób pełniących funkcje z wyboru albo powołania w JST oraz założeń projektu ustawy o rozwoju miast i polityce miejskiej.

Przedstawiciele Związku brali aktywny udział w pracach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, w procesie legislacyjnym w Sejmie i Senacie, na poziomie Kancelarii Prezydenta RP oraz w Radzie Dialogu Społecznego.

Szczegółowe zestawienie działań legislacyjnych ZMP w 2020 roku - [tutaj](#).

Projekty realizowane z miastami i dla miast

W projektach realizowanych w 2020 przez Związek uczestniczyło ponad 150 miast. Celem tych działań było m.in. wypracowanie narzędzi efektywnego zarządzania zintegrowanym i zrównoważonym rozwojem miast, tworzenie platform wymiany doświadczeń i wiedzy pomiędzy miastami, a także wsparcie, doradztwo i dostarczanie eksperckiej wiedzy tam, gdzie jest na nią zapotrzebowanie.

Projekty realizowane przez ZMP i miasta dotyczyły takich dziedzin, jak: rozwój małych i średnich miast, monitoring usług publicznych, rynek pracy, udział mieszkańców w planowaniu przestrzennym, zarządzanie oświatą, przedsiębiorczość rodzinna oraz nowa jakość w zamówieniach publicznych.

Więcej o projektach

PR i działalność informacyjna

W ostatnich dwunastu miesiącach ukazało się 22 500 publikacji o Związku Miast Polskich. Mówiono i pisano o ZMP w prasie, radiu, TV, na portalach i twitterze. Wartość ekwiwalentu reklamowego (AVE) w 2020 r. wyniosła 87,7 mln zł. W samym tylko Serwisie Samorządowym PAP ukazało się 300 informacji o Związku. Publikowano stanowiska ZMP, opinie związkowych ekspertów oraz informacje o wydarzeniach.

Strona www.miasta.pl miała 443 tys. odsłon, w minionym roku opublikowaliśmy na niej 1495 aktualności, w tym 691 newsów z miast członkowskich ZMP. W 2020 roku osobną grupę stanowiły wiadomości z kategorii „Miasta wobec epidemii”, w której znalazły się 374 newsy. Ukazało się 10 wydań Miesięcznika „Samorząd Miejski”.

Na Facebooku dotarliśmy do 1,5 mln odbiorców, nasze posty polubiło ponad 19 tysięcy odbiorców.

Wraz ze 170 miastami przeprowadziliśmy kampanię informacyjną „Jedno dla wszystkich, wszystkie dla jednego”, która podkreślała znaczenie współpracy środowiska samorządowego i wskazywała, że członkostwo w Związku przynosi korzyści płynące ze współdziałania pomiędzy miastami.

U uruchomiliśmy nowy serwis internetowy [Forum Rozwoju Lokalnego](#).

Więcej o działalności informacyjnej - [tutaj](#).

Żary w Związku Miast Polskich

Stolica polskich Łużyc

Żary – to 334. miasto, które postanowiło przystąpić do Związku Miast Polskich. Zarząd ZMP podjął uchwałę o wpisaniu go na listę miast członkowskich Związku 15 stycznia 2021 r..

Współczesne Żary w niczym nie przypominają ośrodka z okresu stagnacji gospodarczej. Dynamiczny rozwój miasta wspierany jest korzyściami płynącymi z przygranicznego położenia. Umożliwia to mu udział w inicjatywach realizowanych w ramach euroregionu, ułatwia wiele gospodarczo-kulturalnych przedsięwzięć a przede wszystkim pozwala zaistnieć w szerszym, międzynarodowym wymiarze. Miasto, o którym mówiono za sprawą znanego w całej Polsce „Przystanku Woodstock”, obecnie zyskuje coraz większy rozgłos jako miejsce, gdzie organizuje się, z dużym powodzeniem, koncerty teledansowe, czy też coroczne mityngi skoku o tyczce im. Tadeusza Ślusarskiego. Żary, położone pomiędzy dwoma doptywami Odry: Bobrem i Nysą Łużycką, są jednym z największych ośrodków gospodarczych i kulturalnych na południu województwa lubuskiego. Mieszka tu ponad 39 tys. osób. Są czwartym co do wielkości miastem w województwie, po Gorzowie Wielkopolskim, Zielonej Górze i Nowej Soli.

Burzliwa historia

Nazwa „Zara” (odnosząca się najprawdopodobniej do niewielkiego, niezależnego plemienia słowiańskiego) pojawia się po raz pierwszy w 1007r. w kronice Thietmara. W owym czasie za panowania Bolesława Chrobrego, ziemia żarska wraz z Łużycami została przyłączona do Polski. Miasto lokowano na prawie magdeburskim ok. 1260 r. Burzliwa historia ziem pogranicza śląsko-łużyckiego sprawiła, że Żary nader często zmieniały przynależność państwową. Obejmowali nad Żarami zwierzchnictwo Piastowie śląscy (do 1364r.), królowie czescy (do 1635r.), elektorowie sascy (do 1815r.), władcy Prus. W wieku XIX Żary stały się prężnym ośrodkiem przemysłowym. Szczególną rolę odgrywały zakłady włókiennicze, w których pracowało 50 proc. wszystkich zatrudnionych w przemyśle. W czasie II wojny światowej Niemcy przenieśli do Żar oddział zakładów lotniczych Focke-Wulf. W kwietniu 1944 r., po alianckim nalocie, legła w gruzach część

zabudowy starego miasta. W lutym 1945r. do Żar wkroczyły wojska Armii Czerwonej. Na mocy traktatu poczdamskiego miasto powróciło do Polski. Wojna radykalnie jednak przerwała długi etap powodzenia ekonomicznego i zarazem wprowadziła Żary w nową rzeczywistość polityczną. Okres Polski Ludowej to przede wszystkim próby podnoszenia miasta ze zniszczeń wojennych, odbudowa potencjału ludzkiego i organizacja przemysłu.

Miasto aktywnych ludzi

W latach powojennych nastąpił też znaczny rozwój kulturalnooświatowy miasta. Zainicjowane wówczas ożywienie trwa do dziś. Wystarczy spojrzeć w kalendarium wydarzeń sportowych i imprez kulturalnych, by nabrać przekonania, że aktywność mieszkańców, która niegdyś rozświetlała miasto, w czasach współczesnych została zwielokrotniona.



Ratusz w Żarach z zachowanym renesansowym portalem wejściowym.

Fot. zary.pl

Wielokrotnie w powojennej historii miasta Żary mieszkańcy musieli zmagać się z przeciwnościami, które ukształtowały ich umiejętność przystosowania się do niesprzyjających warunków życia. Budowali na nowo Polskę tam, gdzie jej nie było od wieków. Tworzyli więzi społeczne w trudnej rzeczywistości, na nieswojej ziemi, oderwani od tradycji i korzeni. I kiedy wydawało się, że to, co osiągnęli ma solidne fundamenty zarówno społeczne jak i bytowe, przyszły czas przemiany gospodarczej w Polsce. Ale i z nimi Żaranie dobrze sobie poradzili i po raz kolejny jak feniks z popiołów odrodzili się stabilne gospodarstwo miasto. Genius loci tego miasta to ludzie, którzy na przestrzeni lat niejednokrotnie udowodnili, że są w stanie podnieść się z popiołów. (czytamy w Planie Rozwoju Lokalnego opracowanym przez miasto w ramach Programu „Rozwój lokalny”).

Żary są dziś ponownie miastem przemysłowym z dużymi fabrykami, w których istotną rolę odgrywa zarówno kapitał zagraniczny (np. Swiss Krono, Saint-Gobain, Valmet sp. z o.o., Pol-Orsa, SYNCREON sp. z o.o., Mul-

timon, Orsat, Sage), jak i pochodzenia polskiego (Hart SM, Relpol, Chroma, Poli-Eco, Magorex, PKS S.A.). Około 4,5 tys. małych i średnich firm prywatnych jest związanych głównie z działalnością usługową i handlową. Duży wpływ na rozwój gospodarczy Żar ma położenie w pasie przygranicznym. W pobliżu miasta (20-40 km) znajdują się polsko-niemieckie przejścia graniczne w Olszynie, Łęknicy, Przewozie i Zasiękach oraz kolejowe przejście w Forście.

Ciekawe miejsce

Żary są również miejscem atrakcyjnym dla turystów. Prawie 1000-letnia historia miasta pozostawiła wiele cennych zabytków. Do najciekawszych z nich należą: zamek Dewinów – Packów Bibersteinów, pałac Promnitzów, park geometryczny z pałacem ogrodowym i Błękitną Bramą, Rynek wraz z odrestaurowanym Ratuszem i kamienicami z XVII-XIX wieku, kościoły pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz Św. Piotra i Pawła, budynek nadintendencji, willa przy ul. Wrocławskiej 11, mury obronne z basztami, zabudowa miejska, fontanna i ławeczka pomnikowa Georga Philippa Telemanna – kompozytora niemieckiego baroku, który w latach 1704-1708 przebywał na dworze hr. Promnitsa (dworzani August II, króla

polskiego) w Żarach jako muzyk nadworny i kapelmistrz. W owym czasie Żarski dwór Promnitsa uchodził za jeden z najświetniejszych sasko-polskich dworów magnackich. Liczne walory turystyczne miasta Żary umożliwiają uprawianie turystyki pieszej lub rowerowej. Przebiega tu wiele malowniczych szlaków rowerowych i pieszych, na przykład Szlak Legend Żarskich.

Żary są największym miastem w polskiej części Łużyc, która rozciąga się od Bogatyni do Gubina, i w pełni zasługują na miano **stolicy polskich Łużyc**.

„Inne były Żary dawniej, inne są dziś. Różni je skala przedsięwzięć i wyzwań, jakie stawiają przed nimi nowe czasy. Wspólną nicią wiążącą przeszłość z teraźniejszością jest ciągłe dążenie mieszkańców do poprawy własnego bytu i otoczenia, kreowanie przestrzeni miejskiej tak, by pozostawić po sobie pamiątkę na miarę tych, które przez ponad 750 lat istnienia miasta zostawiali jego dawni mieszkańcy.” (Żary – Tam, gdzie przeszłość nie milknie, Konopnicka Małgorzata).

(epe)

O niskiej emisji na seminarium FRL

Czy w miastach jest czyste powietrze?



Forum
Rozwoju
Lokalnego

Tylko we współpracy samorządów, rządu, mieszkańców i przedsiębiorców możemy poradzić sobie z problemem jakości powietrza – to konkluzja piętnastego już seminarium on-line z cyklu „Urchomienie endogennych potencjałów warunkiem rozwoju małych i średnich miast w Polsce” w ramach Forum Rozwoju Lokalnego.

Uczestnicy spotkania zorganizowanego 28 stycznia br. rozmawiali o jakości powietrza – jak miasta o nią dbają, jakie mają wsparcie rządu i samorządu województwa, co można zrobić więcej, by oddychało nam się lepiej.

Złowrogie statystyki

Jakość powietrza w Polsce od wielu lat należy do jednej z najniższych wśród wielkości państw Unii Europejskiej. Profesor Artur Badyda z Politechniki Warszawskiej przytoczył raport „Air quality in Europe – 2020 report”, z którego wynika, że pod względem najwyższych stężeń zanieczyszczeń w UE Polska zajmuje nienajgorsze 18. miejsce w zakresie stężeń NO₂, ale należy do nas czołowe miejsca jeśli chodzi o stężenia pyłów zawieszonych: 2. miejsce w zakresie stężeń pyłów PM₁₀, 1. miejsce w zakresie stężeń pyłów PM_{2,5} (to pyły drobniejsze, które są w stanie wnikać do głębokich partii układu oddechowego) oraz 1. miejsce w zakresie stężeń BaP (silnych substancji rakotwórczych) o udowodnionym działaniu rakotwórczym).

- To kolejny już rok, w którym zajmujemy pierwsze miejsce w stężeniach pyłów zawieszonych w całej Unii Europejskiej – mówił prof. Badyda. – Ten stan przekłada się na nasze zdrowie. W Polsce w ubiegłym roku zanotowano ponad 46 tysięcy zgonów spowodowanych tylko i wyłącznie narażeniem na pył PM_{2,5}. Gdy do tego dodamy osoby umierające z powodu narażenia na ozon i dwutlenek azotu, to robi się z tego prawie 50 tysięcy zgonów. W skali całego kontynentu europejskiego jest to pół miliona przedwczesnych zgonów.

Paliwa stałe w gospodarstwach domowych

Obecnie jednym z najważniejszych źródeł pochodzenia tych zanieczyszczeń jest emisja z gospodarstw domowych. Szacuje się, że ok. 4,5 mln budynków mieszkalnych w

Polsce ogrzewanych jest paliwami stałymi (węglem i drewnem). Na te dane nakłada się jeszcze problem, że ok. 40% budynków jednorodzinnych w kraju w ogóle nie posiada żadnej warstwy termoizolacji co sprawia, że zużycie energii w tych budynkach jest bardzo duże, a zatem trzeba spalić duże ilości paliwa (węgla), żeby ogrzać je do odpowiedniej do mieszkania temperatury. Tylko ok. 10% budynków jednorodzinnych w Polsce posiada dziś względnie aktualne standardy gdy chodzi o warstwę termoizolacji. Polskie miasta od 30 lat zmagają się z problemem jakości powietrza. Jak przypomniał podczas spotkania dyrektor Biura ZMP, **Andrzej Porawski**, już w latach 90. miasta podejmowały wysiłek likwidacji palenisk opalanych paliwami stałymi, choć nikt tego wówczas nie monitorował. Ostatnie dekadę przyniosły ponadto niezliczone inwestycje w miastach związane z wymianą źródeł ciepła na ekologiczne w budynkach publicznych, czy działaniami termoizolacyjnymi. Podczas seminarium mówiono o konkretnych dobrych praktykach zrealizowanych w polskich miastach i regionach, przyczyniających się do poprawy jakości powietrza.

Program Czyste Powietrze: dobry, ale...

Przedstawione zostały także działania administracji rządowej w tym zakresie. **Bartłomiej Orzeł**, Pełnomocnik Rządu ds. Programu Czyste Powietrze zapowiedział nowe otwarcie się rządu w zakresie ochrony powietrza na współpracę z samorządami. Choć nie zdradził, o jakie konkretne działania chodzi, uczestnicy spotkania wyrazili nadzieje, że będą one związane z rozszerzeniem Programu na gminy. Apelowal z resztą o to **Andrzej Guła**, Lider Polskiego Alarmu Smogowego.

- Dzięki Programowi Czyste Powietrze udało się przez 2 lata zrealizować jedynie 70 tysięcy inwestycji – mówił. – Trzeba ten Program bardzo istotnie przyspieszyć i dokończyć jego reformę. Zdaniem A. Guły, potrzebna jest sprawnie działająca, gęsta sieć dystrybucji dotacji – by „Kowalski” nie musiał jechać do miasta-siedziby województwa, by złożyć wniosek o dotację. – Apelowaliśmy do rządu o włączenie w ten system gmin – mówił. – Apelowaliśmy o to, by wyasygnował środki na realizację Programu Czyste Powietrze w gminach, bo to one są najbliższymi potencjalnymi jego beneficjentów.

Policzymy „kopciuchy”

Ciekawą, nową propozycję, która ma szansę znacząco wspomóc wysiłki miast w staraniach o lepszą jakość powietrza przedstawiła podczas seminarium **Dorota Cabańska**, Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego. Chodzi o Centralną Ewidencję Emisyjności Budynków. Jej cel to likwidacja głównej przyczyny zanieczyszczeń, jaką jest emisja substancji powodujących smog z pieców węglowych. Ten system informatyczny do gromadzenia informacji o budynkach i lokalach w zakresie źródeł ciepła i źródeł spalania paliw udostępniony będzie w formie aplikacji organom administracji centralnej i samorządowej. Ma być ważnym narzędziem do realizacji polityki niskoemisyjnej. Niestety, docelowa jego wersja będzie dostępna dopiero w 2023 roku. (Więcej na ten temat w [prezentacji](#).)

Nieuświadomieni mieszkańcy

Uczestnicy spotkania zgodnie podkreślali, że wszystkie te działania nie przyniosą oczekiwanych efektów, jeśli nie będą ich świadomi mieszkańcy. A – jak wykazał w swojej prezentacji **Andrzej Guła** - poziom świadomości choćby uchwał antysmogowych jest bardzo niski. W województwie podkarpackim – jednym z dwóch, w których na mocy uchwały antysmogowej, już od 1 stycznia 2022 zaczną obowiązywać zakazy używania „kopciuchów” i spalania paliw stałych – jedynie 14% gospodarstw domowych wie, że musi wymienić swoje źródła ciepła. Podobnie niskie poziomy tej świadomości występują w większości z 12 województw, które przyjęły jak dotąd uchwały antysmogowe. Najlepsza sytuacja jest w województwie małopolskim, gdzie 57% mieszkańców wie, że musi do 1 stycznia 2023 wymienić piec, ale ten wysoki na tle innych regionów wynik to efekt wielu lat informowania i edukowania społeczeństwa na temat skutków złej jakości powietrza.

- Pojawia się pytanie, jak możemy spodziewać się, że ludzie wymienią swoje źródła ciepła, jeśli nawet nie wiedzą, że mają taki obowiązek? – pytał **Andrzej Guła**.

Prezentacje z seminarium i zapis wideo –

TUTAJ

Ewa Parchimowicz

Forum Rozwoju Lokalnego z OECD

Wsparcie dla JST

O narzędziu samooceny rozwoju instytucjonalnego JST, które zostało przygotowane przez OECD we współpracy z partnerami, mówiono podczas XIV seminarium „Samoocena rozwoju instytucjonalnego JST – narzędzie organizacji współpracy gospodarczej i rozwoju” w ramach Forum Rozwoju Lokalnego, które odbyło się 17 grudnia ub.r.

Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD), we współpracy ze Związkiem Miast Polskich oraz Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej, przygotowało metodę samooceny dla jednostek samorządu terytorialnego w Polsce, aby w ten sposób wspierać je w planowaniu i realizacji lokalnych strategii rozwoju, ze szczególnym uwzględnieniem kluczowych obszarów zarządzania publicznego i rozwoju terytorialnego. Opracowanie narzędzia samooceny dla JST służyć lokalnego w Polsce stanowi element projektu „Lepsze zarządzanie, planowanie i dostarczanie usług w jednostkach samorządu lokalnego w Polsce”, prowadzonego we współpracy z ZMP oraz MFIPR.

Podczas seminarium eksperci OECD po raz pierwszy zaprezentowali to nowe, praktyczne narzędzie samooceny rozwoju instytucjonalnego opracowane dla polskich gmin i powiatów. OECD w swoim podejściu podkreśla znaczenie rozwoju instytucjonalnego do skutecznego zarządzania rozwojem lokalnym. Kładzie nacisk na krytyczne wyzwania stojące przed JST, tj. zarządzanie finansami, uwzględnienie w politykach lokalnych problemu zmian klimatu czy istotę współpracy ponadlokalnej. Wskazuje również, jak dużą wagę odgrywa zdolność do wykorzystania potencjału mieszkańców i innych stron zainteresowanych lub wywierających istotny wpływ na poprawę standardu życia czy budowanie i realizację planów rozwoju w oparciu o rozwijane kompetencje własnych pracowników.

Samoocena ma istotne znaczenie jako wsparcie JST w procesie wdrażania strategii rozwoju i jak zapewniał profesor **Tomasz Kaczmarek** z UAM, optymistycznie patrzy na narzędzie OECD nie tylko z punktu widzenia praktycznego, ale też naukowego. W jego opinii

zarządzanie strategiczne powinno być realizowane w oparciu o: udział mieszkańców, „producentów i dostawców” usług w decyzjach dotyczących miasta, wykorzystanie bazy danych: open i big data oraz technologii informacyjno-komunikacyjnych. - *W strategicznym zarządzaniu rozwojem ważna jest nie tylko techniczna sprawność i skuteczność realizacji planu, ale także uczenie się oraz zdolności analityczne i adaptacyjne* – mówił profesor. Bardzo ważne jest współuczestnictwo w procesie decyzyjnym.

To uniwersalne narzędzie, z którego mogą skorzystać zarówno mniejsze jak i większe JST, przedstawiła uczestnikom spotkania, **Isidora Zapata**, analityk z OECD. Przypomniała, że zostało ono przygotowane we współpracy z przedstawicielami polskich JST, która rozpoczęła się w październiku 2019 roku. Przed opracowaniem narzędzia OECD przygotowało szczegółowy kwestionariusz, odwiedziło różne JST w całej Polsce i przeprowadziło wywiady z przedstawicielami władz, pracownikami różnych działów oraz wieloma inte-

Iceland
Liechtenstein
Norway grants



Ministerstwo
Funduszy
i Polityki Regionalnej

ści stosowania oraz spojrzenia długofalowego. Jeśli samoocena ma być skuteczna, istotny jest także sam proces, a nie tylko wyniki. Dlatego bardzo ważne jest zaangażowanie do niego zarówno interesariuszy wewnętrznych, jak i zewnętrznych.

Doradcy z ZMP - **Katarzyna Śpiewok**, **Krzysztof Markiel** oraz **Wiesława Kwiatkowska** omawiając założenia samooceny OECD, zaprezentowali cały katalog korzyści, jakie mogą wynikać z zastosowania przez samorządy tego narzędzia. Więcej w prezentacjach dostępnych **TUTAJ**.

Podczas spotkania mechanizmami rozwoju instytucjonalnego w praktyce i swoimi doświadczeniami podzielili się też samorządowcy. O Monitorowanie strategii rozwoju oraz programów operacyjnych w Gdańsku – korzyściach, wyzwaniach i rekomendacjach dla mniejszych samorządów - opowiedział **Robert Wójcik**, starszy inspektor w Wydzia-

W ramach projektu prowadzonego przez OECD we współpracy ze Związkiem Miast Polskich oraz Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej zostanie najprawdopodobniej w kwietniu br. opublikowany również (oprócz narzędzia samooceny) **raport „Lepsze zarządzanie, planowanie i dostarczanie usług w jednostkach samorządu lokalnego w Polsce”**, który będzie zawierał rekomendacje dla JST i rządzących ujęte w podziale na poszczególne obszary tematyczne. 13 i 14 stycznia br. odbyła się ostatnia już misja konsultacyjna online ekspertów OECD z licznym udziałem przedstawicieli polskich samorządów. Rekomendacje dotyczą m.in.: strategicznego planowania rozwoju lokalnego, „otwartego rządzenia”, budżetowania, kadr, uproszczenia zamówień publicznych, wykorzystywania danych, wielopoziomowego zarządzania.

resariuszami, a następnie przetestowało je z potencjalnymi użytkownikami i ekspertami. Celem tego narzędzia jest przede wszystkim wsparcie osób odpowiedzialnych za rozwój w lokalnych samorządach, a także m.in. podniesienie efektywności zaplanowanych działań, pomoc przy skuteczniejszym wdrażaniu priorytetów lokalnych i dostarczaniu lepszej jakości usług. Pokazuje, w jakim miejscu jesteśmy i co można zrobić więcej. Narzędzie samooceny bada 3 obszary: wzmocnienie rozwoju instytucjonalnego, doskonalenie świadczenia usług oraz wzmocnienie wewnętrznych potencjałów procesów zarządzania. Wyznacza 3 poziomy dojrzałości instytucjonalnej – bazowy, pośredni i optymalny. – *To narzędzie powinno nam zawsze towarzyszyć i wspierać w procesie podejmowania decyzji* – mówiła I. Zapata. Jest proste, ale precyzyjne. Wymaga jednak regularno-

le Polityki Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Gdańsku. Z kolei „Plan zrównoważonej mobilności Jaworzna jako przykład wieloaspektowego, zintegrowanego projektowania usług publicznych” przedstawił **Paweł Silbert**, prezydent Jaworzna. Natomiast „Instrumenty dłużne w zarządzaniu finansami Ostrowca Świętokrzyskiego” zaprezentował **Jarosław Górczyński**, prezydent Ostrowca Świętokrzyskiego.

Jak zwrócił uwagę **Tomasz Soliński**, zastępca prezydenta Krosna, narzędzie wraz z Systemem Analiz Samorządowych stanowi świetny zestaw diagnostyczny dla samorządów. - *Narzędzie samooceny służy do skanowania naszych potrzeb, a jego sednem jest podejmowanie decyzji w oparciu o dane* – powiedział w podsumowaniu **Tomasz Potkański**, zastępca dyrektora Biura ZMP.

Więcej informacji

Joanna Proniewicz

Miasto bardzo kulturalne

Przed nami wiele wyzwań



Z Marcinem Jakubowskim,
burmistrzem Mińska Mazowieckiego
rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Mińsk obchodzi w tym roku wyjątkowy jubileusz 600-lecia, do którego przygotowujecie się od długiego czasu. Proszę opowiedzieć o najważniejszych wydarzeniach i ewentualnym planie B...

- Podjąłem decyzję, że główne uroczystości zostaną przesunięte prawie o rok – Mińsk nabył prawa miejskie 29 maja 1421 roku i 600 lat później zaczniemy nasze obchody. Mam nadzieję, że końcówka maja to już będzie czas, który choćby w ograniczonym zakresie pozwoli na organizację różnego rodzaju imprez. To będzie impuls do „rozkrećania” jubileuszowych wydarzeń, trwających okrągły rok i kończących się w maju 2022 r. Dzięki temu będziemy mogli np. gościć naszych partnerów zagranicznych z miast siostrzanych, których mamy bardzo wielu i gości z całej Polski, ale przede wszystkim świętować z licznym gronem naszych mieszkańców. W zależności od tego, na co nam pozwoli epidemia, planujemy w tym roku koncerty, imprezy plenerowe, spotkania. Otrzymaliśmy też wraz z powiatem mińskim tytuł „Stolicy kultury Mazowsza”, co nas zobowiązuje do tego, by wszystkie imprezy kulturalne w naszym mieście i powiecie miały wymiar przynajmniej regionalny.

- Wasze miasto stawia na kulturę, jakie są najważniejsze cykliczne działania kulturalne?

- Mińsk leży bardzo blisko stolicy i wielu naszych mieszkańców korzysta z jej

oferty kulturalnej i edukacyjnej. Postanowiliśmy zatrzymać ich przynajmniej na weekendy i wieczory właśnie ciekawą ofertą kulturalną. Zaczęło od tego, że mamy samorządową szkołę artystyczną – jest to szkoła muzyczna I stopnia, której organem prowadzącym jest samorząd miejski. To ewenement na skalę kraju. Szkoła jest piękna, funkcjonuje od wielu lat i uczy się w niej co najmniej 150 uczniów każdego roku, dzięki czemu nie tylko kształci przyszłych artystów, ale też przygotowuje grono odbiorców kultury.

Mamy duże zapotrzebowanie na kulturę. Organizujemy duże festiwale, np. Festiwal Jana Himilbsbacha, aktora- mińszczanina. Festiwal jest wielopłaszczyznowy, tematycznie związany zarówno z muzyką, filmem, jak i literaturą. Drugim rozpoznawalnym jest Festiwal Piotra Skrzyneckiego, założyciela i szefa słynnej krakowskiej „Piwnicy pod Baranami”, który wychował się w naszym mieście, bo jego ojciec był dowódcą pułku, który tu stacjonował. Warto wspomnieć, że Piotr Skrzynecki został honorowym obywatelem Mińska Mazowieckiego wcześniej niż Krakowa. Co roku przyjeżdża do nas na koncerty „Piwnica pod Baranami” w pełnym składzie. Oprócz tego w ramach festiwalu realizujemy wiele innych koncertów różnych artystów, organizujemy też konkurs dla młodych artystów, w którym nagrodą jest m.in. występ w „Piwnicy pod Baranami”. Z kolei Festiwal 4M, czyli Mińsk Mazowiecki Miasto Muzyki oddaje charakter naszego miasta, a jesteśmy miastem rozśpiewanym. Trzydniowy festiwal organizowany na początku wakacji, poświęcony różnym rodzajom muzyki przyciąga ogromne rzesze fanów i jest najbardziej popularny. Wszystkich imprez kulturalnych w Mińsku jest więcej niż dni w roku – gdyby policzyć wszystkie organizowane przez miasto i jednostki podległe, to wyszłoby ich około tysiąca rocznie.

- Mińsk jest od lat związany z wojskiem. Kiedyś nawet włączyliście poligon w granice miasta. Jak wygląda to dziś?

- Mińsk jest miastem kompaktowym, niewielkim obszarowo, bo zajmuje powierzchnię 13 km². To tak naprawdę teren dzielnicy średniej wielkości miasta, a u nas mieści się na nim 40 tysięcy mieszkańców. Dlatego było ważne, by włączyć do miasta i zurbanizować poligon. Zresztą tożsamość Mińska nierozdzielnie wiąże się z wojskowością. Najpierw były tu koszary wojsk carskich, po odzyskaniu niepodległości stacjonował 7. Pułk Ułanów Lubelskich, który

nota bene opiekował się kasztanką marszałka Piłsudskiego. Zresztą Piłsudski był częstym gościem w Mińsku, bo odwiedzał tu swoich przyjaciół pułkowych. To był czas, gdy rozkwitała mińska inteligencja, jako że oficerowie wnosili duży wkład w społeczny i kulturalny rozwój miasta. W czasie wojny z kolei 7. Pułk walczył w Powstaniu Warszawskim jako Dywizjon Jeleń. Również po wojnie pozostały u nas jednostki wojskowe. Obecnie mamy żandarmerię, jednostki specjalne, szkolące żołnierzy do udziału w misjach zagranicznych, Szkołę Podoficerską. Przede wszystkim zaś mamy 23. Bazę Lotnictwa Taktycznego, która jest bezpośrednim spadkobiercą takich jednostek jak Dywizjon 303. Jest to najbardziej na wschód wysunięta baza lotnicza NATO w Europie. Pilnuje polskiego nieba, ale też nieba Litwy, Łotwy i Estonii.

- Jest Pan burmistrzem już trzecią kadencję – jak udało się przez ten czas zmienić miasto?

- Dużo już zrobiliśmy, np. remont parku miejskiego, przebudowę targowiska, modernizację oczyszczalni ścieków, elektrociepłownię czy salę koncertową – przepiękny obiekt, z którego jestem dumny. To wszystko są wielkie inwestycje, które wpłynęły na poprawę jakości życia i mieszkańcy to zauważają. Mówią o tym otwarcie nie tylko przy okazji wyborów, ale też spotkań. Jednak ja staram się zawsze skupiać na tym, co przede mną, a nie co za mną. A przed nami wiele kolejnych wyzwań.

- Jakie są więc te największe wyzwania?

- Jednym z nich jest ochrona środowiska, szczególnie dziś, kiedy mamy zimę i daje nam się we znaki niska emisja z pieców-kopciuchów. Chcę dbać o zdrowie mieszkańców, więc dużo robimy, by poprawić jakość powietrza, ale też przeciwdziałać zmianom klimatu. Budujemy zbiorniki retencyjne, by zatrzymać wodę w naszym mieście. Dążymy do samodzielności energetycznej, np. trwa modernizacja oczyszczalni ścieków, która po zakończeniu będzie samodzielną energetycznie – ciepło i energia będą pochodziły z biogazów z osadów pościekowych. Brzmi to nowocześnie i drogo kosztuje, ale przynosi wymierny efekt. Poza tym wymieniamy kotły zarówno w obiektach komunalnych, jak i mieszkaniach prywatnych. Na 600-lecie chcemy posadzić też 600 drzew. Mieszkańcy będą mogli je wylicytować i „nabyć” na własność, a potem posadzić w przestrzeni publicznej. Obchodząc jubileusz staramy się zwracać uwagę na to, czym żyje miasto dziś,

a więc na zazielenianie, ochronę powietrza, mamy w całym mieście czujniki powietrza i wiemy, jak jest złe. Nie tuszujemy tego problemu. Wprowadziliśmy więc 3 lata temu komunikację miejską, która jest bezpłatna dla naszych mieszkańców, a także seniorów, dzieci i młodzieży spo-

za Mińska – po to, by odwozić ich od korzystania z samochodów prywatnych.

- I udało się?

- To jest olbrzymi sukces, choć początkowo wielu miało wątpliwości, czy komunikacja w tak niewielkim mieście będzie miała właściwe „obciążenie”. Dziś okazuje się, że

autobusy są za małe, że trzeba wprowadzić nowe linie. Mamy mnóstwo pozytywnych głosów mieszkańców i oczekiwania, by ten projekt rozwijać.

- Życzę więc kolejnych sukcesów i dziękuję za rozmowę.

600 lat praw miejskich Mińska Mazowieckiego

Zadbać o dobre relacje

Miasto to społeczność, a społeczność to ludzie i relacje między nimi. Motywem przewodnim 600-lecia są RELACJE. Chcemy je umacniać, pielęgnować, nawiązywać. Zadbajmy wspólnie o dobre relacje, do których kluczem jest dialog, rozmowa, spotkanie z drugim człowiekiem – mówi zastępca burmistrza Eliza Bujalska.

Atrakcyjnie położony przy głównych szlakach komunikacyjnych – autostradzie A2 i drodze krajowej nr 50, zaledwie 40 km na wschód od stolicy, Mińsk jako siedziba powiatu stanowi lokalne centrum administracyjne, gospodarcze i kulturalne dla 13 gmin i blisko 150 tysięcy mieszkańców. Mińsk Mazowiecki dba o potrzeby swoich mieszkańców, rozbudowując bazę sportowo-



-rekreacyjną i kulturalną. Mieszkańcom służy nowoczesna biblioteka, aquapark lodowiskiem, kilka hal sportowych i boisk ze sztuczną nawierzchnią, stadion piłkarski i korty tenisowe oraz jeden z piękniejszych na Mazowszu zabytkowy zespół pałacowo-parkowy Dernałowiczów z odrestaurowanym dziedzińcem i multimedialną fontanną, w którym mieści się Miejski Dom Kultury. Miasto jest przyjazne dla rodzin, m.in. realizuje program wspierania rodzin wielodzietnych, buduje nowoczesne place zabaw, tworzy nowe miejsca w przedszkolach miejskich i prywatnych oraz dofinansowuje żłobki.

Od kilku lat oferuje też mieszkańcom bezpłatną komunikację miejską.

Świętowanie jubileuszu

Zaplanowane na rok jubileuszu działania opierają się przede wszystkim na spotka-

Jedna z pierwszych lokacji na Mazowszu

Mińsk Mazowiecki jest jednym z najstarszych miast we wschodnim Mazowszu. Jako osada targowa istniał już w XIV w. W źródłach średniowiecznych i późniejszych zwany był najczęściej jako Mensko, Mynsko, Minsko, Miensko i Minsk. Przywilej lokacyjny nadał osadzie książę mazowiecki Janusz I 29 maja 1421 r. Akt ten zezwalał rycerzowi Janowi z Gościeńczyca herbu Prus III, właścicielowi osady Mińsk, na założenie gminy miejskiej na prawie chełmińskim. We wschodnim Mazowszu była to jedna z pierwszych lokacji prywatnego miasta.

niach z drugim człowiekiem. Ważne są nie spektakularne wydarzenia, ale bycie razem, wspólne świętowanie. Mieszkańcy spotkają się na piknikach sąsiedzkich, pikniku lotniczym, wezmą udział w histo-

rycznym korowodzie, balu i potańcówce międzypokoleniowej. Mogą też uczestniczyć w spacerach tematycznych, również tych z nutką grozy pn. „Mroki miasta”.

Z kolei projekt „Mińsk na kółkach” to sposób na wzmacnianie relacji z partnerami regionalnymi. Zakłada serię warsztatów dla mieszkańców różnych miejscowości powiatu, do których pracownicy instytucji kultury dotrą specjalnie przygotowanym do projektu samochodem. Wyjazdom towarzyszyć będzie mobilna wystawa o Mińsku.

Z okazji 600-lecia przygotowanych jest wiele publikacji, m.in. kolejny z sześciu tomów historii Mińska, wiersze dla dzieci, magazyn jubileuszowy „Mińskie klimaty, mazowieckie czasy” czy publikacja o włodarzach miasta.

Na arenie międzynarodowej

Na mocy podpisanych umów bliźniaczego partnerstwa Mińsk Mazowiecki ściśle współpracuje z miastami Saint Egrève we Francji, Telsiai na Litwie, Krnov w Czechach, Lacey w Stanach Zjednoczonych i z miastem Orsza na Białorusi.

Miasto jest bardzo dobrze oceniane na arenie międzynarodowej. Dwukrotnie zostało odznaczone wyróżnieniami Rady Europy za krzewienie wartości europejskich, solidarność i działania na rzecz młodzieży. Jednym z priorytetów jest bowiem włączanie młodzieży w procesy decyzyjne miasta, stąd niezwykle projekt Międzyszkolnej Inicjatywy Samorządowej promującej współpracę między młodzieżą z różnych szkół a decydentami. Miasto włącza też młodzież w obchody jubileuszu – okazją do wymiany doświadczeń i prac nad strategią rozwoju polityki młodzieżowej będzie międzynarodowa konferencja i wymiana młodzieży finansowane z programu Erasmus+.



Pomnik Niepodległości na Placu Stary Rynek.



Miejska Biblioteka Publiczna w Mińsku Mazowieckim.

Fot. Archiwum UM

hh

Z ŻYCIA MIAST

OSTRÓW WIELKOPOLSKI Pierwsza sieć zielonej energii w Polsce

Ostrów Wielkopolski jest pierwszym miastem w Polsce, które wdrożyło miejską sieć ekologicznej energii dla mieszkańców i przedsiębiorców. Za ten innowacyjny projekt został wyróżniony w międzynarodowym konkursie „Innowacje w Polityce 2020”.

- Tak budujemy zielony Ostrów! Mam nadzieję, że stosowane przez nas ekologiczne rozwiązania staną się wzorem dla innych samorządów i pozwolą nam wszystkim zmieniać nasze otoczenie na lepsze. O naszej, ostrowskiej, zielonej energii, jako finalista konkursu, miałam okazję rozmawiać z dr Małgorzatą Bonikowską, prezes THINKTANK. Zachęcam do wysłuchania wywiadu - mówi Beata Klimek, prezydent Ostrowa Wielkopolskiego. Konkurs organizowany jest przez Instytut „Innowacje w Polityce” z siedzibą w Wiedniu. To już trzecie wyróżnienie dla ostrowskich projektów. W tym roku spośród 398 zgłoszeń ostrowski projekt znalazł się wśród 10 najlepszych w kategorii „Ekologia” i wśród 90 najlepszych na arenie międzynarodowej. 1058 jurorów – internautów z 47 krajów wybrało projekt z Ostrowa Wielkopolskiego jako wyróżniający się w całej Europie przykład innowacji politycznej.

RYBNIK

Gańba! Kopciuchy trują nas wszystkich!

Rybnik w kolejnej odsłonie kampanii anty-smogowej razem z mieszkańcami głośno krzyczy: Gańba hajcować w starym piecu! 40 tysięcy ulotek trafiło do mieszkańców Rybnika.

Teraz do akcji przyłączyli się mieszkańcy miasta, którzy zgodzili się być ambasadorami tego przedsięwzięcia w krótkim spocie publikowanym w mediach społecznościowych.

Zła jakość powietrza w Rybniku to zwyczaj, z którym miasto boryka się już od wielu lat, jednak dopiero od 2017 roku istnieje tzw. uchwała anty-smogowa, która na terenie całego Śląska reguluje kwestie prawne dotyczące użytkowania starych kotłowni. Zapisy tego dokumentu mówią o tym, że do końca 2021 roku należy zlikwidować piece, które są użytkowane powyżej 10 lat, dlatego miasto od kilku miesięcy przypomina o terminach wymiany starych kopciuchów.

W filmie, który jest publikowany w mediach społecznościowych wystąpili: znany rybnicki żuźlowiec Kacper Woryna, ksiądz

Wojciech Iwanecki, przewodnicząca Rady Seniorów Stefania Forreiter, Magdalena Moczala, która jest przedsiębiorcą z Rybnika i prezydent miasta Piotr Kuczera.

Spot jest kolejnym etapem szerokiej akcji informacyjnej pod hasłem: Gańba. Do domów rybniczian trafiło 40 tysięcy ulotek, od ubiegłego roku w każdym numerze „Gazety Rybnickiej” jest umieszczana informacja o terminach wymiany kotłowni. Na antenach radiowych w regionie zabrzmiały spoty apelujące o wymianę pieców. Przy drogach wjazdowych do miasta na 7 billboardach zostały umieszczone zdjęcia ambasadorów kampanii z hasłem: „Gańba! Kopciuchy trują nas wszystkich”. Na terenie miasta w 72 tablicach informujących zwykle o wydarzeniach kulturalnych zostały zawieszono plakaty kampanii. **Więcej**

DĄBROWA GÓRNICZA Huta w oku kamery

Ruszył monitoring termowizyjny huty ArcelorMittal. Kamera przez całą dobę obserwuje emisję pyłów z zakładu. Podgląd kamery można śledzić w internecie.

Pomysł zamontowania kamery termowizyjnej dającej obraz przez całą dobę, obok zwykłej kamery skierowanej na dąbrowską hutę, wyłynął od mieszkańców i miejskich stowarzyszeń. Specjalna kamera została kupiona przez Straż Miejską, której funkcjonariusze zajmują się także jej bezpośrednią obsługą. Sprzęt pozwala na rejestrację obrazu również w ciemnościach



Fot. www.dabrowa-gornicza.pl

i w razie konieczności przekazanie wyników monitoringu wizyjnego odpowiednim służbom, np. Wojewódzkiemu Inspektoratowi Ochrony Środowiska. Co ważne, widoki z obydwu kamer są też dostępne online na stronie miasta pod linkiem: <http://bit.ly/Monitoringpowietrza-kameratermowizyjna> – Mieszkańcy chcą oddychać czystym powietrzem. Wiele osób miało duże wątpliwości czy emisja z huty nie szkodzi zdrowiu i środowisku. Zwracali się do nas z wnioskami o monitoring emisji huty za pomocą tego typu sprzętu. Decyzja o instalacji kamery to odpowiedź na

wnioski mieszkańców i ich obawy – podkreśla Damian Rutkowski, wiceprezydent Dąbrowy Górniczej.

Ciemne lub pomarańczowe chmury unoszące się nad hutą zawsze niepokoiły mieszkańców, którzy swoimi obserwacjami i zdjęciami dzielili się w mediach społecznościowych. Tego rodzaju zgłoszenia trafiały też do Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego, który przekazywał je do zweryfikowania instytucjom odpowiedzialnym za pilnowanie jakości powietrza.

- Czarny pył emitowany przez hutę od zawsze niepokoił mieszkańców całego miasta, a zwłaszcza dzielnic sąsiadujących z hutą. To ważne, że miasto zyskało nowe narzędzie, które pomoże sprawdzić, czy działania zakładu przebiega zgodnie z przepisami – ocenia Krystyna Szaniawska, radna Dąbrowy Górniczej.

TYCHY

Pojemniki na elektryczne śmieci

18 charakterystycznych czerwonych pojemników na zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny nieprzekraczający 50 cm oraz na baterie i tonery, w połowie lutego pojawi się w różnych częściach miasta. Tychy dołączają tym samym do ogólnopolskiego projektu Elektryczne Śmieci wspólnie realizowanego przez MB Recycling oraz Fundację Odzyskaj Środowisko.

- Troska o środowisko naturalne jest jednym z naszych priorytetów. Musimy chronić przyrodę, ale naszym obowiązkiem jest także kształtowanie właściwych postaw proekologicznych oraz edukacja w tym zakresie. Dlatego zdecydowaliśmy się włączyć w projekt Elektryczne Śmieci. Dzięki pojemnikom mieszkańcy naszego miasta zyskają możliwość szybkiej i bezpiecznej utylizacji elektrycznych śmieci oraz baterii i tonerów – mówi Hanna Skoczylas, Zastępca Prezydenta ds. Zrównoważonego Rozwoju. Do czerwonych pojemników będzie można wrzucać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny o niewielkich gabarytach tj. laptopy, telefony, suszarki czy tostery. Odbiór elektrycznych śmieci powyżej 50 cm będzie ustalany indywidualnie pod numerem infolinii 572 102 102.

Co równie istotne: przetworzone odpady powrócą już na wiosnę w postaci ekologicznych uli, również w kolorze czerwonym. - Wiosną na terenie miasta staną wyjątkowe ule w części wykonane z recyklingu. Autorem projektu oraz ich wykonawcą jest pszczelarz i grafik Tomasz Waśkiewicz. „Czerwony kolor uli nie jest przypadkowy. Pasieka ma

przypominać mieszkańcom miasta, że warto prawidłowo utylizować elektryczne śmieci. Dzięki temu, odzyskujemy część materiałów i substancji, które mają szansę powrócić na rynek. Tutaj, w przypadku czerwonych uli, które będą cieszyć oczy mieszkańców i turystów – tłumaczy Michał Jurczok, Dyrektor ds. Rozwoju MB Recycling.

Projekt obejmuje także innowacyjną platformę edukacyjną: Szkolne Centrum Recyklingu.

Strona dedykowana uczniom, rodzicom i nauczycielom zawiera materiały w najróżniejszej formie: filmy, artykuły naukowe, bajki, scenariusze lekcji, wywiady radiowe, infografiki, quizy, rebusy, krzyżówki – wszystko po to, by nauka była jednocześnie zabawą. Na platformie nie mogło oczywiście zabraknąć konkursów oraz programów partnerskich dedykowanych tyskim szkołom.

BIELSKO-BIAŁA O ponad 400 kopciuchów mniej

Kolejne piece węglowe w zasobach komunalnych wymienił w ubiegłym roku Zakład Gospodarki Mieszkaniowej w Bielsku-Białej. Dzięki zwiększeniu puli pieniędzy na ten cel, rok 2020 zamknął się wymianą aż 405 pieców w 303 lokalach.

Przyczyni się to do zmniejszenia niskiej emisji. Dzięki wymianie stolarki okiennej i nowym elewacjom niektórych budynków poprawi się też ich stan wizualny, a oszczędności na kosztach energii pozwolą zmniejszyć koszty użytkowania lokali. W budynkach objętych pracami, przeprowadzono remonty elewacji wraz z ociepleniem styropianem, ocieplono stropy nad ostatnimi kondygnacjami, wymiany doczekała się stolarka okienna i drzwiowa, a lokale mają teraz centralne ogrzewanie gazowe. Dodatkowo dwa budynki podłączono do miejskiej sieci ciepłowniczej. Pomimo dużych trudności udało się też przeprowadzić zaplanowane remonty pustostanów mieszkalnych. Planowano wyremontować około 200 lokali, faktycznie natomiast wyremontowane zostały 202 lokale. W tym roku rozpoczną się remonty kolejnych budynków w ramach II edycji programu *Poprawa efektywności energetycznej wielorodzinnych budynków mieszkalnych w Bielsku-Białej. Wspieranie efektywności energetycznej w budynkach mieszkalnych w województwie śląskim*.

W 2021 roku rozpocznie się również realizacja projektu *Nowe życie w starych – nowych budynkach*. Rewitalizacja obszarów zdegradowanych w Bielsku-Białej. Ponadto, w związku z przyjęciem przez Radę Miejską na sesji 22 września 2020 roku uchwały o przystąpieniu gminy Bielsko-Biała do Porozumienia burmistrzów na rzecz klimatu i energii w okresie 2021-2025, ZGM zaplanował likwidację pieców

węglowych w zasobach komunalnych. To wiąże się z likwidacją tego typu ogrzewania w blisko 2000 lokali gminnych. Przy okazji całego przedsięwzięcia ZGM planuje również kompleksowe remonty w ponad 40 budynkach. [Więcej](#)

WROCŁAW 2021 rokiem zielonych inwestycji

Blisko 60 nowych projektów, wiele zadań z Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego, powiększenie zielonego obszaru w mieście o 3 ha i ponad 26 mln zł przeznaczonych na realizację zielonych inwestycji – takie są plany na rozwój przyjaznego ekologicznie Wrocławia w 2021 roku.

Ścieżki, podesty i place wypoczynkowe z elementami małej architektury w parku Świetlików na Maślicach, plac zabaw z piaskownicami w parku Tysiąclecia, rewitalizacja brochowskich skwerów, odnowienie ścieżek i placów wypoczynkowych oraz nowa mała architektura na placu Indyjskim, zieleniec na placu Mongolskim czy powiększenie parku Klecińskiego – to tylko wybrane inwestycje, które zostaną zrealizowane w stolicy Dolnego Śląska w najbliższych dwunastu miesiącach.



Fot. www.wroclaw.pl

-W 2021 rok mimo pandemii wchodzimy z ambitnymi planami inwestycyjnymi ZGM. Jest to szczególnie ważne w kontekście powiększania potencjału terenów zieleni dla mieszkańca czy adaptacji miasta do zmian klimatu. Zależy nam na tym, żeby wrocławianie na każdym osiedlu dysponowali terenami zieleni, z których mogliby korzystać – wyjaśnia Katarzyna Szumczak Pomianowska, dyrektor Departamentu Zrównoważonego Rozwoju UMW.

Zadania WBO dominują wśród inwestycji Zarządu Zieleni Miejskich - przygotowanych w tym roku jest ich aż 32, z czego 24 powinny trafić do realizacji. To też największa część budżetu na zielone działania - 16,4 mln zł.

- Mamy rekordowy budżet do wykonania, dlatego zielone inwestycje we Wrocławiu nie zwalniają. Obok nich jednak pamiętajmy także np. o bieżących nasadzeniach, których liczbę również chcemy zwiększać. Naszym celem jest wypełniać nasadzeniami całe obszary i dbać o nową jakość w przestrzeni miasta – deklaruje dyrektor ZGM, Jacek Mól. [Więcej](#)

WAŁBRZYCH Green Cities EBOiR

Wałbrzych jest drugim po Warszawie miastem w Polsce, które dołącza do Green Cities EBOiR - flagowego programu Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. Skorzysta z pożyczki w wysokości 134,7 mln zł.

Wałbrzych rozpocznie teraz opracowywanie Planu Działania Zielonego Miasta (GCAP), którego punktem wyjścia będzie przejście z gospodarki i dziedzictwa węglowego w kierunku gospodarki niskoemisyjnej. Miasto dążyć będzie do włączenia partycypacyjnego planowania przestrzennego. Wsparcie techniczne przy opracowywaniu Planu Działania Zielonego Miasta zapewnią Fundusz Współpracy Technicznej Taiwan Business - EBOR oraz rząd Polski.

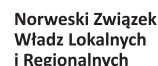
Wałbrzych, drugie co do wielkości miasto w województwie dolnośląskim, liczące ok. 112 tys. mieszkańców, zostało zidentyfikowane jako obszar kwalifikujący się do finansowania w ramach unijnego mechanizmu sprawiedliwej transformacji, który zapewni wsparcie finansowe dla obszarów, których ludność dotknięta jest transformacją.

Finansowanie EBOR dla Wałbrzycha podzielone jest na trzy części. 54,2 mln zł (12,1 mln euro) sfinansuje budowę około 6 km obwodnicy. Jest to kluczowa część węzła transportowego miasta łącząca słabo rozwinięte części miasta i poprawę wzajemnych połączeń z regionem. Kolejne 22,5 mln PLN (5 mln EUR) zostało już przeznaczone na sfinansowanie termomodernizacji i związanej

z nią modernizacji komunalnych budynków mieszkalnych. I wreszcie 58 mln (12,9 mln euro) zostanie przeznaczane na inwestycje termomodernizacyjne. Kompleksowa renowacja budynków komunalnych przyniesie oszczędności energii na poziomie około 75%, obniżając rachunki za energię mieszkańców i redukując emisję CO2 o prawie 80%. Projekt termomodernizacji budynków w Wałbrzychu jest wkładem miasta i EBOR w działania UE, które mają na celu przyspieszenie odejście od węgla jako głównego źródła ciepła w budynkach. Budynki w UE odpowiadają za około 40% całkowitej emisji CO2, ale tylko 1% budynków poddawanych jest corocznej renowacji w sposób zapewniający efektywność energetyczną. Wskaźnik modernizacji musi wzrosnąć trzykrotnie, aby osiągnąć europejski cel neutralności klimatycznej do 2050 r. [Więcej](#)

(epe)

Na podstawie stron internetowych miast



Samorządowy Lider Zarządzania 2020

Analityczna metoda wartościowania pracy

Powiat Nowy Targ zdobył II miejsce w ogólnopolskim konkursie „Samorządowy Lider Zarządzania 2020. Samorząd jako pracodawca - Dialog społeczny dla godnej pracy” w kategorii „Rozwiązania dotyczące formalnego wymiaru stosunków pracowniczych w instytucjach samorządowych wypracowane między pracodawcami a związkami zawodowymi i radami pracowników – partnerami dialogu społecznego na poziomie lokalnym” za rozwiązanie „Wartościowanie pracy oparte na metodzie ankietowego wartościowania pracy (AWP) jako droga do wdrożenia jednolitego regulaminu wynagradzania administracji i obsługi w szkołach i placówkach, których organem prowadzącym jest powiat nowotarski”.

Konkurs zorganizował Związek Miast Polskich w ramach projektu „Schematy Dialogu Społecznego dla Godnej Pracy w sektorze publicznym na poziomie samorządów” finansowanego w ramach Programu Dialog Społeczny, ze środków Norway Grants 2014-2021. Praktyka z Nowego Targu znalazła się w gronie 6 finalistów. O zwycięstwie i kolejności miejsc w danej kategorii zdecydowali jednak w głosowaniu 23 września ub.r. sami uczestnicy konkursu podczas **konferencji podsumowującej**.

Projekt jest wdrażany w szkołach i placówkach, których organem prowadzącym jest powiat nowotarski. Powiat w 2016 roku zdecydował, żeby ujedlinić system wynagradzania w prowadzonych przez siebie 14 jednostkach oświatowych (szkołach i placówkach) dla zatrudnionych tam 129 pracowników administracji i obsługi.

Niejednolite wynagrodzenia

Wcześniej kwestie wynagrodzeń opierały się na regulaminach, przyjmowanych w każdej szkole zarządzeniem dyrektora, w uzgodnieniu ze związkami zawodowymi. W przyjętych regulaminach dyrektorzy decydowali o wysokości wynagrodzeń dla poszczególnych stanowisk w oparciu o tzw. widełki i odrębne przepisy dotyczące pracowników samorządowych. Wiązało się to jednak z bra-

kiem jednakowych reguł w szkołach, prowadzonych przez ten sam organ, i powodowało: nierównomierny poziom wynagrodzeń pracowników na jednakowych stanowiskach w różnych szkołach, niejednolite przyporządkowanie zadań w ramach tego samego (z nazwy) stanowiska pracy, dużą liczbę różnych stanowisk w szkołach, brak precyzyjnego połączenia wysokości wynagrodzenia z rzeczywistym poziomem odpowiedzialności, konflikty między pracownikami w różnych placówkach oświatowych.

W ramach przekazywanych przez organ prowadzący środków na płace dyrektorzy szkół decydowali o jednostkowej kwocie podwyżki dla konkretnego pracownika. Doprowadziło to do dużej rozbieżności między wynagrodzeniami (różnica wynosiła nawet ponad 500 zł). Dowolność kształtowania struktury stanowisk w każdej ze szkół powodowała, że jednakowe zadania przypisane były do różnych stanowisk. Pracownicy poszczególnych szkół byli świadomi różnic w swoim wynagrodzeniu, co powodowało poczucie niesprawiedliwości.

Z dużym zaangażowaniem

Zarząd Powiatu Nowotarskiego zdecydował o konieczności podjęcia kroków w celu wprowadzenia jednolitego systemu wynagrodzeń. Rekomendował jednocześnie zastosowanie metody wartościowania stanowisk pracy. Wdrażanie nowego rozwiązania było koordynowane przez skarbnika powiatu i pracowników Powiatowego Centrum Oświaty. W oparciu o przyjętą „Analityczną metodę wartościowania pracy” (AWP) - która polega na tym, że za pośrednictwem ankiety dokonuje się wartościowania stanowisk w oparciu o 15 kryteriów związanych z poszczególnymi aspektami pracy (złożoność, odpowiedzialność, uciążliwość, współpraca) - dokonano wartościowania stanowisk pracy. We współpracy i przy dużym zaangażowaniu dyrektorów szkół i placówek, w konsultacji z partnerami społecznymi - Oddziałem Związku Nauczycielstwa Polskiego w Nowym Targu i Komisją Międzyzakładową Pracowników Oświaty NSZZ „Solidarność” w Nowym Targu, wypracowano jednolity

regulamin wynagradzania. Analizując możliwości finansowe powiatu, przygotowano szczegółowe wyliczenia, jaki poziom wynagrodzeń administracji i obsługi jest możliwy w związku z dostępnymi środkami. Opracowano również perspektywę wzrostu wynagrodzeń na lata kolejne. Całość prac była realizowana przez przedstawicieli organu prowadzącego i dyrektorów szkół od września 2016 do kwietnia 2017 roku. Dyrektorzy wspólnie z sekretarzami szkół zostali zapoznani z metodą AWP, analizowali i konsultowali dokumenty, przedkładali własne propozycje, uczestniczyli w spotkaniach. Do konsultacji tak wypracowanych materiałów i propozycji zaproszono także związki zawodowe - ZNP i NZSS „Solidarność”.

Ważny efekt - zadowolenie pracowników

Zastosowano metodę AWP, opracowaną przez prof. Tadeusza Oleksyna, a na potrzeby wdrożenia w powiecie nowotarskim zmodyfikowaną przez dr. hab. Jacka Strojnego. Metoda wartościowania pozwoliła oszacować pracę na każdym stanowisku. Jej zaletą było to, że wartościowała stanowisko pracy, a nie konkretną osobę na nim pracującą. Efektem tych działań było zaproponowanie wykazu 5 stanowisk pracy, funkcjonujących we wszystkich placówkach oświatowych, oraz wypracowanie jednolitego regulaminu wynagrodzeń.

Rezultatem pozytywnym było przede wszystkim zadowolenie pracowników z otrzymanej regulacji płac. Najważniejszym aspektem było jednak poczucie sprawiedliwości związane z otrzymywanym wynagrodzeniem oraz zredukowanie różnic w poziomie wygradzenia zasadniczego na tym samym stanowisku w różnych szkołach. Dyrektorzy mają teraz ułatwione zadanie związane z przypisaniem zadań do poszczególnych stanowisk oraz z określeniem poziomu wynagrodzenia dla nowo zatrudnianych pracowników.

Zalecenia dla innych JST

Wdrożeniem AWP - ze względu na jej uniwersalność - może być zainteresowana każda jednostka samorządowa, która chce kompleksowo rozwiązać kwestie wynagrodzeń. Aktualnie w powiecie nowotarskim, poza szkołami i placówkami, ten system wynagrodzeń funkcjonuje też w Starostwie Powiatowym oraz w Powiatowym Centrum Oświaty w Nowym Targu. (jp)



Projekt otrzymał dofinansowanie z Norwegii poprzez Granty Norweskie 2014-2021, w ramach Programu Dialog Społeczny - Godna Praca.





ZWIĄZEK
MIAST
POLSKICH



Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Związku Miast Polskich on-line, 25 lutego 2021 r.

Proponowany porządek obrad:

1. Powołanie Prezydium i komisji Zgromadzenia.
2. Przyjęcie regulaminu obrad.
3. Przedstawienie sprawozdania Zarządu z działalności w 2020 roku.
4. Przedstawienie sprawozdań finansowych i bilansu Związku za rok 2020.
5. Przedstawienie opinii Komisji Rewizyjnej dotyczącej sprawozdań i bilansu.
6. Dyskusja nad sprawozdaniami.
7. Głosowanie nad przyjęciem sprawozdań i bilansu.
8. Przedstawienie projektu budżetu Związku na rok 2021.
9. Projekt uchwały o rezygnacji z waloryzacji składek członkowskich w roku 2021.
10. Głosowanie nad przyjęciem budżetu Związku na rok 2021.
11. Kierunki zmian w finansach samorządowych – informacja.
12. Prace nad aktualizacją Krajowej Polityki Miejskiej – informacja.
13. Sprawy wniesione i wnioski.
14. Zakończenie obrad.

Więcej informacji **TUTAJ**



Przestrzeń dla partycypacji

Kolejny nabór dla gmin do projektu grantowego „Przestrzeń dla partycypacji 2”.

Projekt polega na wsparciu gmin w prowadzeniu konsultacji społecznych dokumentów planistycznych.

Nabór trwa od 25 stycznia do 16 lutego br.

Spotkania informacyjno-edukacyjne dotyczące projektu i naboru -
2 i 9 lutego br. godz. 11.00 - 12.00 na platformie Zoom.

Projekt realizowany jest przez Fundację Stocznia,
Pracownię Zrównoważonego Rozwoju i Związek Miast Polskich.

Strona projektu: www.partycypacjaobywatelska.pl/przesten

Więcej informacji – **TUTAJ**



ZWIĄZEK
MIAST
POLSKICH

Samorząd Miejski

Miesięcznik wydawany przez Związek Miast Polskich.

Redakcja:

Redaktor naczelna: Ewa Parchimowicz,
Joanna Proniewicz, Hanna Hendrysiak

Oprawa graficzna, skład: Krzysztof Paczyński

Adres wydawcy i redakcji:

ul. Robocza 42, 61-517 Poznań,
tel. 61 63 350 54, fax 61 63 350 60
e-mail: redakcja@zmp.poznan.pl
www.miasta.pl